

GŁOS

**KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE**

Nr 25/2015 (2595) Rok LVII 28.6.2015

Życie Bogiem znaczone...

50 LAT KAPŁAŃSTWA KS. KAN. WAŁAWA SZUBERTA

**TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE**

1,55 €

Ośrodki Polskiej Misji Katolickiej we Francji zapraszają na letni wypoczynek

Domy PMK, zarządzane przez Stowarzyszenie Concorde, prowadzone są przez wspólnoty zakonne, a o ich standard zabiega wyspecjalizowany personel. Wszystkie nasze Ośrodki dają możliwość różnorodnego rodzaju pobytów: od kilkudni-

wych do tygodniowych czy nawet dłuższych. Przystępne ceny pozwalają na korzystanie z ich propozycji wszystkim zainteresowanym. W niektórych przypadkach Stowarzyszenie udziela zniżek.



Pobyt w Lourdes - Polski Dom Pielgrzyma

Dom «Bellevue», położony na zboczu wzgórza dominującego nad sanktuarium Maryjnym, prowadzony jest przez siostry Najświętszej Rodziny z Nazaretu. W ciszy i pośród otaczającej zieleni, z widokiem na pasmo Pirenejów można wypocząć, spędzić czas na medytacji i modlitwie. Dom dysponuje również pokojami dla osób niepełnosprawnych. Maison de la Mission Catholique Polonaise BELLEVUE - Route de Bartrès, 65100 Lourdes; tel.: 05 62 94 91 82, fax 05 62 42 08 75; e-mail: pmk-lourdes@club-internet.fr; www.pmk Lourdes.blogspot.fr

Pobyt w regionie paryskim - La Ferté sous Jouarre

Dom PMK, położony 45 km od Paryża, jest idealnym miejscem na wypoczynek, dni skupienia, rekolekcje czy seminaria. Przyjmuje osoby (indywidualnie) oraz grupy pielgrzymkowe i turystyczne. Duże sale, piękne parkowe otoczenie, pozwalają na organizację różnych uroczystości rodzinnych oraz przeżywanie świąt w serdecznej polskiej atmosferze. Dom znajduje się niedaleko od Disneylandu. Maison de la Mission Catholique Polonaise - 31, rue d'Hugny, 77260 La Ferté sous Jouarre, tél./fax 01 60 22 03 76 lub 09 50 38 40 92; e-mail: pmk.laferte@free.fr; www.pmkjouarre.blogspot.fr



Pobyt na Korsyce - Dom św. Jacka

Położony w pięknym parku oliwnym, 2 km od morza i 6 km od Bastii na Cap Corse, Dom św. Jacka przyjmuje przez cały rok zorganizowane grupy rekolekcyjne, grupy turystyczne oraz wszystkie osoby pragnące wypoczynku i ucieczki od hałasu dnia powszedniego. Przyjmuje gości z okazji świąt. Cieszy się sympatią miejscowej społeczności korsykańskiej, z którą organizuje wspólne uroczystości. Maison Saint Hyacinthe - 20200 Santa Maria Di Lota, Lieu Dit Miomo BASTIA; tel/fax: 04 95 33 28 29; e-mail: mshcorse@yahoo.fr; www.maison-saint-hyacinthe.com

Pobyt w Bretanii - Dinard - Willa «La Vistule»

Willa ta jest charakterystycznym przykładem rezydencji nadmorskiej z końca 19. wieku. Usytuowana jest 100 m od morza. Jest ona własnością Towarzystwa Historyczno-Literackiego. Od czerwca 2007 r., po generalnym remoncie i starannym unowocześnieniu wnętrza, willa jest zarządzana przez Stow. Concorde. Villa «La Vistule» - 5, rue de la Vistule; 35800 Dinard - St. Enogat; tél. 02 99 46 71 71; e-mail: la.villa.vistule@onet.eu



Pobyt w Solognie Dom Bożego Miłosierdzia - La Ferté Imbault

Otoczony lasem Dom Bożego Miłosierdzia położony jest w dolinie zamków nad Loarą. Pomyślany jest, jako miejsce głoszenia miłosierdzia Bożego oraz świadczenia miłosierdzia wobec człowieka. Posługę w Domu pełnią Siostry Jezusa Miłosiernego. Zapraszają na rekolekcje, dni skupienia i wypoczynek. Dom jest otwarty cały rok, dysponuje pokojami dla niepełnosprawnych. Można się tu zatrzymać zwiedzając Francję. Maison de la Misericorde Divine Soeurs de Jésus Miséricordieux - Rothere, 41300 la Ferté Imbault; tel/fax 02 54 96 20 28; port.: 06 79 56 10 41; e-mail: misericordedivine.pmk@interia.eu; www.jesusmisericordieux.blogspot.fr

Telegram bez... szkoły



Kończy się rok szkolny, i jaka ulga! Ale nie dlatego wcale, że skończyły się klasówki, dyktanda, wkurwanie tabliczki mnożenia, angielskich słówek, nazw niżejszych szczytów i niżejważniejszych stolic czy dat z cięższych dziurów, a w kieszeni krótkich, wakacyjnych portek: poczęło świadectwo i promoją do następnej klasy. Przyczyna radości uczniów, a przede wszystkim rodziców leży za pełnie gdzie indziej. Otóż przez najbliższe dwa miesiące (!) nikt, żadna publiczna szkoła, nauczyciel-ideolog, a nawet zwykła higienistka nie będą nam indoktrynować i deprawować naszych dzieci, zastępując im rodzonych rodziców! Wszak przecież dzisiaj, naturalnie bardzo „europijska”, tolerancyjna wobec wszystkich patologii i laicka szkoła przestała właściwie przjmować się takimi gwałtami jak nauka, to znaczy... uczenie dzieci - rachunków, pisania, czytania, historii, geografii, biologii czy języków obcych. Wówczas szkoła, w demokratycznych warunkach by się mogło ustąpić, stała się tym narzędziem przemysłowego wynaturzania nam dzieci, zgodnie z narzucaną polecenstwem jakąś globalną, antychrześcijańską, niezgodną nawet z prawami natury doktryną. Przypomina to coraz bardziej - w ypisz, w ymahaj - sytuację ze stalinowskiej, totalitarnej, nieludzkiej przeszłości. Kiedy ideologiczne, ateistyczne państwo i także szkolnictwo uznały sobie prawo do kształtowania osobowości dziecka, pozbawiając rodziców możliwości jakiegokolwiek wpływania na jego rozwój moralny i uczuciowy! No ale kończy się właśnie rok szkolny, a zatem... zabieramy się do wakacyjnego, rodzinnego kształtowania charakterów naszych dzieci, póki czas! P.O.

- NIE WIECIE NAWET JAKIE
MACIE SZCZĘŚCIE, CO ROKU
PAŃSTWOWE SZKOŁY WYPUSZ-
CZAJĄ PONAD 130 TYSIĘCY
ABSOLWENTÓW Z KTÓRYMI NIE
WIADOMO CO ROBIĆ, A WY MACIE
JESZCZE TYLKO LAT DO SKONCZE-
NIA NAUKI...



rys. Leszek Biernacki

W NUMERZE MIĘDZY INNYMI:

- | Jesteście naszymi małymi bohaterami – str. 5
- | Stonoga czy Tusk? – str. 6
- | Wielokulturowość bez maski – str. 8
- | Alzacki konkordat solą w oku socjalistów – str. 10
- | En fin de compte – str. 11

Z SATYRYCZNEJ TEKI L.B.

Życie Bogiem znaczone

Ks. Wiesław Gronowicz

50 lat temu, 29 czerwca 1965 roku w katedrze w Częstochowie wraz z kolegami z roku ks. kanonik dr Wacław Szubert, Czcigodny Jubilat, przyjął święcenia kapłańskie, które odąd będą określały całe Jego życie, a nawet i wieczność.

M można by iść dalej w tym kierunku i przyglądać się kolejnym datom mówiącym o wydarzeniach z tego życia, a więc o wikariacie w Wieluniu, w Starczy, a potem o funkcji prefekta w Częstochowskim Seminarium Duchownym w Krakowie. Przełożeni dostrzegli w osobowości młodego ks. Szuberta cenny talent intelektu, a mianowicie troskę o głębsze rozumienie rzeczywistości w jej ostatecznych uwarunkowaniach, dlatego też kierują młodego Prefekta na specjalistyczne studia do Lublina na Katolicki Uniwersytet Lubelski. Wprawdzie w czasach seminaryjnych, jeszcze jako kleryka, jego zainteresowania skupiały się wokół filozofii przyrody wykładanej wtedy przez znanego i cenionego profesora, ks. Kazimierza Kłósaka; nawet uczęszczał na seminaria, które odbywały się w mieszkaniu prywatnym ks. Profesora i tylko nieliczni, zaufani studenci,

do których należał ks. Szubert, znali szyfr do drzwi wejściowych; to jednak, ze względu na potrzeby diecezji, zostaje skierowany by studiować teologię moralną. Ukoronowaniem tych studiów w Lublinie jest doktorat z teologii moralnej i magisterium z psychologii.

Wydaje się, że innym, obok ks. prof. K. Kłósaka, wielkim autorytetem intelektualnym, ale i duchowym dla ks. Wacława był o. Prof. Albert Krąpiec, którego wspomina z wielkim uczuciem i podziwem, że wykładat chodząc po sali z głośnikiem w rękę, bez żadnych notatek czy skryptu. Trzecim wielkim autorytetem intelektualnym, moralnym i duchowym będzie ks. prof. Karol Wojtyła, potem kardynał, potem papież i Święty.

Można by jeszcze dorzucić Hansa Ursy Von Balthazara, szwajcarskiego teologa, myśliciela, którego w 1988 r. Jan Paweł II mianował kardynałem.

ciąg dalszy na str. 13



ZAPRENUMERUJ „GŁOS KATOLICKI”

W prenumeracie będziesz otrzymywał „Głos...” bezpośrednio do domu wcześniej i taniej.

Imię i nazwisko: _____ Rok (56,60 €) Pół roku (30,30 €) Miesiąc (5 €)

Adres: _____ Przyjaciele „Głosu...” (69,60 €) PDF/e-mail (49,90 €)

Telefon: _____ Zaznacz tutaj jeśli jest to Twoja pierwsza prenumerata i wygraj 2 dodatkowe darmowe miesiące abonamentu!

Czeki prosimy wystawiać na
Głos Katolicki – Voix Catholique
263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris;

Konto we Francji: CCP 12 777 08 U Paris – Voix Catholique/Głos Katolicki
Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejneka – rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles – CCP 000-1637856-11
w Niemczech: Głos Katolicki – Commerzbank Hannover – BLZ 250 400 66 – konto n°791177900

KUPON
PRENUMERATY

KUPON
PRENUMERATY





LITURGIA SŁOWA

Świętych Apostołów Piotra i Pawła

PIERWSZE CZYTANIE

Dz 12,1-11

Czytanie z *Dziejów Apostolskich*

W owych dniach Herod zaczął prześladować niektórych członków Kościoła. Ściął mieczem Jakuba, brata Jana, a gdy spostrzegł, że to spodobało się Żydom, uwięził nadto Piotra. A były to dni Przaśników. Kiedy go pojmał, osadził w więzieniu i oddał pod straż czterech oddziałów, po czterech żołnierzy każdy, zamierzając po Święcie Paschy wydać go ludowi. Strzeżono, więc Piotra w więzieniu, a Kościół modlił się za niego nieustannie do Boga. W nocy, po której Herod miał go wydać, Piotr, skutą podwójnym łańcuchem, spał między dwoma żołnierzami, a strażnicy przed bramą strzegli więzienia. Wtem zjawił się anioł Pański i światłość zajaśniała w celi. Trąceniem w bok obudził Piotra i powiedział: „Wstań szybko!” Równocześnie z rąk Piotra opadły kajdany. „Przepasz się i włóż sandały!” – powiedział mu anioł. A gdy to zrobił, rzekł do niego: „Narzuć płaszcz i chodź za mną! Wyszędł, więc i szedł za nim, ale nie wiedział, czy to, co czyni anioł, jest rzeczywistością; zdawało mu się, że to widzenie. Minęli pierwszą i drugą straż i doszli do żelaznej bramy, prowadzącej do miasta. Ta otworzyła się sama przed nimi. Wyszli, więc, przeszli jedną ulicę i natychmiast anioł odstał od niego. Wtedy Piotr przyszedł do siebie i rzekł: „Teraz wiem na pewno, że Pan postać swego anioła i wyrwał mnie z ręki Heroda i z tego wszystkiego, czego oczekiwali Żydzi”.

PSALM RESPONSORYJNY

Refren: Od wszelkiej trwogi Pan Bóg mnie wyzwolił.

DRUGIE CZYTANIE

2 Tm 4,6-9.17-18

Czytanie z Drugiego Listu św. Pawła Apostoła do Tymoteusza
Najmilszy: Krew moja już ma być wylana na ofiarę, a chwila rozłąki nadeszła. W dobrych zawodach wystąpiłem, bieg ukończyłem, wiarę ustrzegłem. Na ostatek odłożono dla mnie wieniec sprawiedliwości, który mi w owym dniu odda Pan, sprawiedliwy Sędzia, a nie tylko mnie, ale i wszystkim, którzy umiłowali pojawienie się Jego. Pospiesz się, by przybyć do mnie szybko. Pan stanął przy mnie i wzmocnił mię, żeby się przeze mnie dopełniło głoszenie Ewangelii i żeby wszystkie narody je postyszały; wyrwany też zostałem z paszczy lwa. Wyrwie mię Pan od wszelkiego złego czynu i wybawi mię, przysuwając do swego królestwa niebieskiego; Jemu chwata na wieki wieków.

EWANGELIA

Mt 16,13-19

Słowa Ewangelii wg św. Mateusza

Gdy Jezus przyszedł w okolice Cezarei Filipowej, pytał swych uczniów: „Za kogo ludzie uważają Syna Człowieczego?” A oni odpowiedzieli: „Jedni za Jana Chrzciciela, inni za Eliasza, jeszcze inni za Jeremiasza albo za jednego z proroków”. Jezus zapytał ich: „A wy, za kogo Mnie uważacie?”. Odpowiedział Szymon Piotr: „Ty jesteś Mesjasz, Syn Boga żywego”. Na to Jezus mu rzekł: „Błogostawiony jesteś, Szymonie, synu Jony. Albowiem ciało i krew nie objawiły ci tego, lecz Ojciec mój, który jest w niebie. Otóż i Ja tobie powiadam: Ty jesteś Piotr Opoka, i na tej opoce zbuduję mój Kościół, a bramy piekielne go nie przemogą. I tobie dam klucze królestwa niebieskiego: cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane w niebie, a co rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane w niebie”.

Tobie dam klucze królestwa

Co oznacza owo stwierdzenie, które jest skierowane do Piotra przez samego Jezusa?

Otrzymanie od kogoś kluczy to znak, że ten ktoś otrzymuje jakieś niezwykle zadania i obowiązki. Na przykład, rabini mówili: *klucze narodzin, deszczu i zmarłych-wstania należą do Boga*. Inaczej mówiąc, tylko Bóg ma moc stworzyć życie, zsyłać deszcz i wskrzeszać martwych. Piotr otrzymał władzę kluczy do nieba. Stał się, więc niejako sługą nieba.

„Właśnie sługa nosi klucze, rano otwiera drzwi, a wieczorem je zamyka. Dzięki niemu

i przez niego odwiedzający mają dostęp do oblicza królewskiego” (W. Barclay, *Ewangelia, św. Mateusza*, t. II, Poznań 2002, s. 176-177).

„Cechą, bowiem umysłów wybitnych jest miłość do prawdy w słowach, a nie miłość samych słów. Bo i na co zda się nawet złoty klucz, jeśli nim nie można otworzyć tego, co otworzyć pragniemy. I co przeszkadza, że klucz jest drewniany, skoro jest przydatny, my zaś niczego innego nie pragniemy, jak otwarcia tego, co zamknięte” (Św. Augustyn, *O nauce chrześcijańskiej*, IV, w: J. Hojnowski (oprac.), *Mądrość Cjców Kościoła*, Kraków 2004, s. 175).

Jak wielkie jest zaufanie Boga do ludzi, skoro Piotrowi powierzył klucze Królestwa. Bóg się nie boi, że apostoł, który się Go zaparł, źle skorzysta z tych kluczy. Dla każdego z nas jest to źródło nadziei. Mamy punkt oparcia w człowieku, w Piotrze i jego następcach. Oni dzierżą klucze królestwa. W świecie, w którym żyjemy, istnieje mocny punkt oparcia.

Alfred Palla w książce pt. *Niezwykłe historie zwykłych ludzi* opowiada historię o człowieku, który w pewnym momencie krzyknął do swojego syna:

– „Filipie, natychmiast połóż się na ziemi!

Chtopak padł na ziemię. Ojciec zawołał:

– A teraz zacznij się szybko czotgać ku mnie!

Chtopiec znów okazał postuszeństwo.

Gdy był w połowie drogi, ojciec zawołał raz jeszcze:

– A teraz wstań i biegnij do mnie, najprędzej jak możesz!

Dopiero, kiedy chtopiec przybiegł do ojca i odwrócił się, zobaczył, że z drzewa, pod którym się bawił, zwiisał ogromny wąż.

Co by się stało, gdyby chtopiec zamiast postuchać ojca, powiedział: „Czemu? – albo: *Za chwilę*, jak poważnie odpowiada większość dzieci? Podobnie jest ze Słowem Bożym.

Nie zawsze gotym okiem widzimy niebezpieczeństwa, przed jakimi nas ono przestrzega” (A. J. Palla, *Niezwykłe historie zwykłych ludzi. Sekrety ich sukcesu*, Warszawa 2013, s. 237).

Jezus dał Kościołowi ważny punkt odniesienia – św. Piotra. On ma klucze królestwa. Idźmy za nim z pełnym zaufaniem, nawet, jeżeli pewnych rzeczy nie rozumiemy.

Św. Paweł Apostoł jest także filarem Kościoła. Jego znakiem jest miecz, który trzyma w rekach, a którym został pozbawiony życia. Znowu bardzo ciekawa postać.

Jezus zaufał mu, mimo, że na początku był wrogiem chrześcijan. Jezus wybrał go, aby niósł Ewangelię narodom pogańskim. Zmieniając jego imię z Szawel na Paweł wyznaczył mu nowe zadania. Głosić Ewangelię całemu światu.

Jeżeli Kościół opiera się na takich filarach, to możemy być pewni, że nic Go nie pokona. Święci Piotrze i Pawle módlcie się za nami, abyśmy wpatrzeni w was dzielnie świadczyli o Kościele w świecie.

ks. dziekan Grzegorz Chabros



P. Rubens - Św. Piotr z kluczami królestwa niebieskiego

Jesteście naszymi małymi bohaterami

ks. Mariusz Nitka

Już za parę dni, za dni parę. Weźmiesz plecak swój i gitarę. Pożegnania kilka słów, Pitagoras, bądźcie zdrów, Do widzenia wam, canto, cantare. Lato, lato, lato czeka. Razem z latem czeka rzeka. Razem z rzeką czeka las. A tam ciągle nie ma nas.

Pierwszy i ostatni – te dwa dzwonki szkolne spinają niczym kłama okres nauki. Dzwonek wrześniey zawsze jest dostojny. Brzmi jak alarm i jest sygnałem do pracy. Bez wątpienia ten ostatni, czerwcowy, brzmi bardziej radośnie, wzbudza w sercach optymizm i poczucie satysfakcji z wypełnionych zadań. Przede wszystkim jednak zwiastuje słoneczny czas beztróskiego odpoczynku.

Za nami kolejny rok szkolny. Dla Polaków żyjących na emigracji, zarówno dla dzieci jak i rodziców, nauka w szkole jest większym wyzwaniem, niż ma to miejsce w normalnych, krajowych warunkach. Dziesięć szkolnych miesięcy to nie tylko nauka matematyki, fizyki czy geografii w miejscowej, francuskiej szkole. To także nauka języka polskiego, religii, zwyczajów, tradycji, naszego sposobu patrzenia na świat w różnych polskich placówkach... Kiedy francuskie dzieci mają „wolne”, nasze wstają wczesnym rankiem, by przyjechać na czas do polskiej szkoły. Nierzadko trzeba pokonać wiele kilometrów bądź przesiadać się kilka razy w publicznej komunikacji.

Z wdzięcznością dziś spoglądamy przede wszystkim na rodziców. To dzięki nim, dzięki ich odpowiedzialności i poczuciu jakiegoś zdrowego patriotyzmu, nasze dzieci nie stracą niezbędnego w dzisiejszym świecie poczucia swojej wartości. Nie przestaną być Polakami i daj Boże, nie przyjmą stylu miętowej poprawności politycznej, która prowadzi do zatarcia wszelkich granic i przyjęcia stylu multti-kulti.

Trzeba dziś podziękować także szefom wszelkich placówek i szkół dla Polaków. To dzięki ich zaangażowaniu i ofiarnej pracy szkoły te trwają, rozwijają się i wciąż są otwarte na nowych uczniów. Nierzadko trzeba pokonywać wiele przeszkód natury administracyjnej. Umiejętnie i z pokorą trzeba też czasem mierzyć się z problemami natury finansowej.

Słowa wdzięczności należą się bez wątpienia także wychowawcom, nauczycielom i katechetom. To ich energia i entuzjazm powodują, że dzieci i młodzież chcą przyjeżdżać na zajęcia. Czasem dobre serce i postawa nauczyciela znaczą więcej niż dziesiątki wypowiedzianych słów. Trzeba podkreślić, że najczęściej praca naszych nauczycieli jest kwestią pasji i wypytwa z chęci przekazywania pozytywnych wartości, bo trudno mówić, iż stanowi ona podstawową pracę zarobkową i gwarantuje im pełne utrzymanie finansowe.



fol. s. J. Korycińska

Na koniec dzieci i młodzież. Ostatni dzień w szkole to ich święto. To teraz, z tym ostatnim szkolnym dzwonkiem, mają odebrać plon swojej pracy. Nie są to – jak w świecie dorosłych – pieniądze, nie jest to nawet świadectwo szkolone, będące materialnym potwierdzeniem ukończenia roku nauki. Tym plonem jest mądrość, zdobyta wiedza, poszerzony horyzont, zdobyte nowe umiejętności manualne, organizacyjne... Tym plonem będzie także umiejętność kochania Boga, świata, ludzi i swojego rodzinnego domu.

Dzieciom i młodzieży dziś nie dziękujemy. Pewnie to oni podziękują nam. Naszym dzieciom i młodzieży składamy dziś wielkie i szczególnie gratulacje. Choć to takie zwyczajne, to jesteście dziś naszymi małymi bohaterami. Niech Bóg wam błogostawi, niech pozwoli wam bezpiecznie wypocząć. No i... do zobaczenia we wrześniu! □

WARSZAWA | Biskupi wybrali nowego rzecznika, KEP, którym został ks. dr Paweł Rytel-Andrianik. Nowy rzecznik ma 38 lat, jest kapłanem diecezji drohiczyńskiej, zna kilkanaście języków. Ks. dr Paweł Rytel-Andrianik studiował nauki biblijne i języki obce we Włoszech, Wielkiej Brytanii i Ziemi Św. Był profesorem Pisma Św. na Papieskim Uniwersytecie Św. Krzyża w Rzymie i wykładowcą w WSKSiM w Toruniu.

ZAKOPANÉ | Zakopane, jako jedyna gmina w Polsce nie przyjęło programu „przeciwdziałania przemocy”, który w istocie jest programem przeciwdziałania polskości. Radni wskazują, że ustawa szkodzi rodzinie i jest niezgodna z konstytucją. Eksperti wskazują, że ustawa jest całkowicie absurdalna i stawia rodzica w roli przestępcy. Niezgodne z prawem może być na przykład skłonienie dziecka do odmówienia pacierza, bo jeżeli ono sobie tego nie życzy, to należałoby to zaakceptować. Najwięcej oburzenia wzbudza jednak umożliwienie urzędnikom samodzielnego odbierania rodzicom dzieci, bez decyzji sądu. Radni Zakopanego zaskarżyli w 2012 r. ustawę do Trybunału Konstytucyjnego. Jak dotąd rozstrzygnięcia nie ma.

SZCZECIN | W nietypowy sposób uczcił dzień matki ks. Tomasz Kancelarczyk. Chodził po ulicach Szczecina z figurką Maryi. Jak

podaje, większość ludzi reagowało sympatią, ale policja go spięła. „W dniu matki w ramach ewangelizacji jeździłem komunikacją miejską trzymając figurę Matki Bożej – pisze ksiądz. – Reakcje ludzi były ciekawe i na ogół bardzo miłe z ustępowaniem miejsca w tramwaju włącznie, jakbym był w ciąży. Jednakże wszystkich przebili policjanci, którzy gdy tylko mnie zobaczyli z figurą (bez koloratki) zaraz zaprosili mnie do radiowozu celem skontrolowania – co za typ wataśa się z figurą”. Ksiądz pokazał policjantom koloratkę, ale to ich nie przekonało. Ostatecznie funkcjonariusze nie wymierzili mu kary za prowadzenie ewangelizacji.

SANTOS | Niewytłumaczalne medycznie wyzdrowienie mieszkańca Brazylii w ostatnim stadium złośliwego raka mózgu może zostać uznane za cud potrzebny do kanonizacji bł. Matki Teresy z Kalkuty. Wg portalu Vatican Insider, mogłoby do niej dojść już w trakcie Roku Świętego Miłosierdzia, który rozpocznie się 8 grudnia br., a zakończy 20 listopada 2016 r. Proces kanoniczny ws. domniemanego cudu trwa w diecezji Santos. Kongregacja Spraw Kanonizacyjnych wybrała do zbadania to właśnie niewytłumaczalne wyzdrowienie spośród wielu sygnałów o łaskach wyproszonych za wstawiennictwem założycielki Zgromadzenia Sióstr Misjonarek Miłości. □

Stonoga czy Tusk?

Jan Engelgard

„Nazywam się Stonoga, jestem człowiekiem upartym i pewnie jeszcze dziś wszystkie te akta, całe 28 tomów, całe 72 tysiące stron A4 zostanie opublikowane” – powiedział „bohater” ostatnich dni, tajemniczy „biznesmen”, który spowodował trzęsienie ziemi w rządzie Ery Kłopot.

Zbigniew Stonoga opublikował całe protokoły z przestuchania świadków oraz podejrzanych w tzw. aferze podsłuchowej. W materiałach znajdują się również zdjęcia sprzętu, którym nagrywano rozmowy, zapiski kelerów, którzy zakładali podsłuchy.



Z materiałów można się dowiedzieć co zeznawały konkretne osoby. Nie zostały zamazane ich nazwiska, numery pesel, adresy. W kopiach znajdują się między innymi dane pracowników służb CBA (Centralnego Biura Antykorupcyjnego). Stonoga twierdzi, że materiał ten jest na jednym z chińskich portali – i „tam go odkryłem”. Zapewnił także, że „nie jest niczym tubą, nie stoją za nim służby specjalne”. W ostatnich dniach obwieścił, że jest po rozmowach z Pawłem Kukizem i Januszem Korwin-Mikke w sprawie udziału w wyborach oraz, że „wpakuje” 4 mln złotych w „antysystemowców” i narodowców.

Zbigniew Stonoga jest z zawodu tokarzem, pochodzi z Wołomina. W roku 2002 został pełnomocnikiem Konsorcjum Finansowo-Inwestycyjnego Colloseum. Jego zadaniem miała być windykacja dłużników tej firmy. Związał się na krótko z Samoobroną, ale Lepper szybko się od niego odciął. Jak ustaliła „Rzeczpospolita”, Stonoga miał w ostatnich latach kilkadziesiąt spraw w sądach i prokuraturach. Lista spraw Stonogi obejmuje: zniewa-

żenie, zniesławienie, naruszenie nietykalności osobistej funkcjonariuszy państwowych. Tylko w sądach podległych Sądowi Okręgowemu Warszawa Praga, przedsiębiorca miał około 30 różnych spraw. Ostatnio za zeznanie nieprawdy i fałszywe oskarżenie wychowawcy z Aresztu Śledczego dotyczące rzekomego molestowania seksualnego, Stonoga został skazany prawomocnie na 10 miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu.

Pewnie nikt nie interesowałby się tym panem, gdyby nie fakt, że jego działania doprowadziły do prawdziwego politycznego trzęsienia ziemi. To co tak trudno było zrobić przez osiem lat rządów Platformy Obywatelskiej – czyli naprawdę głęboką rekonstrukcję rządu – dokonało się nagle, w trybie błyskawicznym. „Stonoga zdeptała rząd” – pojawiały się od razu złośliwe komentarze. Ale tak naprawdę ów Stonoga ma tylko częściowe „zastugi” w tym, co się stało. Trzeba bowiem pamiętać o kontekście politycznym. Przegrana Bronisława Komorowskiego z Andrzejem Dudą w wyborach prezydenckich oraz spadające na tęb na szyję notowania Platformy tuż przed wyborami parlamentarnymi (w październiku br.) – to jest przyczyna gwałtownych ruchów mających za cel ratowanie sytuacji. No bo jak wyjaśnić to, że przez rok tzw. afery podsłuchowa była zamiatana pod dywan i bagatelizowana,

Z KRAJU

- Polityczne trzęsienie ziemi po publikacji w internecie przez Zbigniewa Stonogę dokumentów ze śledztwa w sprawie afery podsłuchowej. Zamieciona rok temu przez Tuska pod dywan afery wróciła. W jej wyniku premier Kopacz zdecydowała się na dymisję osób, które przy słynnych „ośmiorniczkach” i winie plotły sobie o sprawach wagi państwowej. W gabinecie restauracji „Sowa i Przyjaciele” miało także dochodzić do scen nieobyczajnych. Do dymisji podali się min. zdrowia – Arturkowicz, sportu – A. Biernat i skarbu – Karpiński. Ze swoich funkcji zrezygnowali także szef Kancelarii Premiera Cichoński, szef Zespołu Doradców Prezesa Rady Ministrów Rostowski oraz marszałek Sejmu Sikorski. Kandydatem na jego miejsce jest rzecznik rządu Kidawa-Błońska. Premier będzie także chciała odwołać szefa prokuratury Seremeta. Kopacz przy okazji przeprosiła... wyborców Platformy, którzy mogli poczuć się obrażeni treścią nagranych biesiad. Z życia publicznego i szefostwa fundacji PO wycofał się i inny bohater afery podsłuchowej, b. szef MSW Sienkiewicz.
- W ramach rekonstrukcji rządu ministrem zdrowia został prof. Zembala, kardiochirurg, dyr. Śląskiego Centrum Chorób Serca w Zabrzu, na stanowisko min. skarbu powołano postać PO Czerwińskiego; Min. Sportu będzie szefował Korol, mistrz olimpijski w wioślarstwie. Koordynatorem służb specjalnych po Cichońskim, (który pozostaje szefem KPRM) został M. Biernacki.
- A sondaże szaleją... Wg Millward Brown wybory wygrał PiS, na który chce głosować 30% ankietowanych, wyprzedzając... nieistniejące jeszcze ugrupowanie Kukiza 24%. PO może liczyć na 19%.

Z kolei wg TNS, PiS wygrywa z poparciem 32%, przed PO – 24% i ruchem Kukiza – 20%.

- Prezydent elekt Andrzej Duda napisał w oświadczeniu, że to, co wydarzyło się w ostatnich dniach wokół afery taśmowej „nie mieści się w standardach demokratycznego państwa”.
- MSZ Schetyna odwiedził Autonomię Palestyńską i Izrael. W Izraelu spotkał się m.in. z premierem i szefem dyplomacji Netanjahu.
- W Warszawie odbyły się konsultacje ministerstw spraw zagranicznych Ukrainy i Polski. Omawiano problemy mobilizowania międzynarodowego poparcia dla Ukrainy i zwalczanie korupcji.
- Będzie kłopot z kancelarią nowego prezydenta? Na odprawy dla urzędników, których Duda chciałby zwolnić i na nowe etaty może zabraknąć pieniędzy. Budżet Kancelarii tonie, bo wzrosły wydatki, m.in. na nagrody dla obecnej ekipy. Nowy prezydent chciałby zwolnić część z ok. 350 pracowników kancelarii. Średnie wynagrodzenie w Kancelarii to ok. 9 tys. zł miesięcznie, a kierownictwa – 17 tys.
- O bezpieczeństwie w Europie Środkowej i o kampaniach wyborczych rozmawiali w Warszawie prezydent elekt Andrzej Duda i były gubernator Florydy, polityk Partii Republikańskiej Jeb Bush.
- Na zjeździe Ruchu Narodowego, który odbył się w Warszawie wybrano władze nowej partii. Jej przewodniczącym został organizator Marszów Niepodległości Winnicki.
- W Sejmie odbyła się debata na temat projektu ustawy dotyczącej metody in vitro. Postawie odrzucili wszystkie poprawki zgłoszone przez PiS.
- Rada nadzorcza wybrała nowy zarząd TVP. Na stanowisko nowego prezesa rada rekomendowała

Daszczyńskiego, a na jego zastępców Rolę oraz dotychczasowego wiceprezesa Zalewskiego.

- Przez Warszawę w marszu protestu przeciw rządowej polityce finansowania nauk humanistycznych przeszło kilkaset osób. Ich protest wsparł prezydent elekt Duda.
- Sąd Apelacyjny w Warszawie odrzucił apelację obrony Kiszczaka, skazanego w I instancji na dwa lata więzienia w zawieszeniu ws. wprowadzenia stanu wojennego. Wyrok jest prawomocny.
- Kolejna wygrana prof. Chazana. Naczelny Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej NIL uznał, że nie ma podstaw do postawienia zarzutu popełnienia przewinienia zawodowego lekarzom uczestniczącym w leczeniu pacjentki, której w warszawskim szpitalu im. Świętej Rodziny odmówiono przeprowadzenia zabiegu aborcji.
- Prezydent Warszawy Gronkiewicz-Waltz nie chce by znany publicysta i działacz opozycji Wildstein otrzymał tytuł honorowego obywatela stolicy. Jego kandydaturę zgłosił w radzie miasta PiS.
- Restaurator Sowa zamyka lokal „Sowa i Przyjaciele”, gdzie dokonywano podsłuchu polityków i biznesmenów.
- Wyższa Szkoła Oficerska Sił Powietrznych w Dęblinie obchodzi 90 rocznicę powstania. 20 czerwca na płycie lotniska zorganizowano pokaz lotniczy, na który przybyły różne statki powietrzne, w tym historyczne.
- Ksiądz Paweł Rytel-Andrianik z diecezji drohiczyńskiej został nowym rzecznikiem Episkopatu Polski. Zastąpi na tym stanowisku księdza Józefa Klocha. Nowy rzecznik ma 38 lat i zna szesnaście języków. □

a tu nagle, za pięć dwunasta, pod wpływem szoku po wyborach prezydenckich – premier rządu dochodzi do wniosku, że trzeba sprawę radykalnie rozwiązać, czyli usnąć tych ministrów, którzy są tej afery „bohaterami”. O rok za późno – można powiedzieć. Teraz w powszechnej opinii te działania są odbierane jako niewiarygodne. Przy okazji media przypomniały raz jeszcze najbardziej kompromitujące rozmowy nagrane w „słynnej” restauracji „Sowa i przyjaciele”.

Z drugiej strony trzeba mieć świadomość, że to nie ta afera jest przyczyną największych kłopotów rządzącej partii. Jej problem główny to spadek poparcia społecznego jako

wyraz dezaprobaty dla realizowanej polityki, powszechne zmęczenie rządami tego ugrupowania, wreszcie tzw. efekt Dudy, polegający na odzyskaniu przez dużą część społeczeństwa wiary w to, że Platforma może przegrać. Przez wiele lat Donald Tusk bardzo sprawnie wykorzystywał strach sporej części Polaków przed powrotem do władzy Jarosława Kaczyńskiego. To wystarczyło, żeby wygrywać kolejne wybory. Jednak był i uboczny skutek takiej taktyki – uśpienie i utrata instynktu samozachowawczego. „Nawet nie ma z kim przegrać” – powiedział kiedyś Tusk. Ta pełna zadufania i cynizmu wypowiedź była jednak zapowiedzią klęski.

Nigdy bowiem nie ma sytuacji, która trwa wiecznie. Przez lata Tusk niszczył seryjnie swoich partyjnych rywali i utrwał układ w stu procentach oportunistyczny, przez lata nie podejmował ważnych dla kraju decyzji, albo wysuwał na plan pierwszy sztuczne kwestie, które miały mu pomóc we własnej promocji jako „polityka europejskiego” (in vitro i tzw. związki partnerskie). Teraz może obserwować, jak jego partia tonie – jego to już mało obchodzi, bo jest w „bezpiecznej” Brukseli na eksponowanym stanowisku. Coraz częściej w samej PO pojawiają się głosy, że to Tusk jest sprawcą kłopotów, które nadeszły. Tusk a nie Stonoga. □

Rodzice prezydenta-elekta Andrzeja Dudy

Nie boimy się mówić wprost, że w Bogu pokładamy ufność, że wiara to źródło naszej siły – powiedział ojciec prezydenta-elekta Andrzeja Dudy, prof. Jan Duda, który wraz z małżonką prof. Janiną Milewską-Dudą wziął udział w spotkaniu dyskusyjnym Klubu Inteligencji Katolickiej w Opolu. – Pan Bóg wskazał na naszego syna – powiedział ojciec prezydenta elekta.

Prof. Duda przyznał, że pochodzi z bardzo skromnej rodziny, a dzieciom przekazywali te same wartości i obraz świata, w których ich wychowano, żeby byli mądrymi, dobrymi i zdrowymi ludźmi.

To jest nowa instytucja – rodzice prezydenta – stwierdził prof. Duda. – Dawniej jej nie było. Być może dlatego, że nasz syn jest jeszcze młody, a my jeszcze pełni werwy. Syn urodził się, kiedy

mieliśmy po 23 lata, po dwóch latach małżeństwa. Nie mieliśmy nic. Może w tym też jest palec Boży, że ludzie, którzy podejmują się trudu wychowania dziecka, nie mając żadnych warunków ku temu, mogą dać dziecku to, co jest mu potrzebne. Mamy w sumie trójkę dzieci – dodał.

Dla rodziców nie było zaskoczeniem, że Andrzej Duda kandyduje na prezydenta. – Ode mnie styszał cały czas – powiedział prof. Jan Duda – że jak ma jeden talent, to ma oddać dwa, a jak dostał pięć, to ma oddać dziesięć. Taka jest rola i obowiązek. Pan Bóg wskazał na naszego syna. Zrozumieliśmy to jako powołanie do pełnienia pewnej służby. Nasz syn miał obowiązek przyjąć to wskazanie Opatrzności – ocenił prof. Jan Duda. □

ZE ŚWIATA



Opr. B.D.

- Na wschodzie Ukrainy przybywa miejsc, gdzie toczą się walki. Na front wraca ciężka broń, obserwatorzy zauważyli w Donbasie rosyjskich żołnierzy. Ich zdaniem separatysty mogą też dążyć do połączenia rebelianckich republik. Donieck i Kijów oskarżają się też wzajemnie o zerwanie porozumień mińskich.
- PE uznał, że w obliczu zaangażowania Rosji w konflikt na Ukrainie, UE nie może obecnie rozważać powrotu do normalnych relacji z Moskwą.
- Pojawia się encyklika „Laudato sii” („Pochwalony bądź”) o „trosce o nasz wspólny dom”. Głównym jej tematem są sprawy ekologiczne. Nową encyklikę uznaje się za dokument „anty-węglowy”.
- Pentagon rozważa rozmieszczenie w Europie Wschodniej magazynu ciężkiego uzbrojenia dla 5 tys. żołnierzy USA. Decyzja byłaby prawdziwym odejściem od tzw. NATO-bis i włączeniem w pełni naszej części Europy do paktu. Na razie chodzi o wyposażenie dla 150-osobowej kompanii w republikach nadbałtyckich, a w Polsce, Rumunii, Bułgarii i być może na Węgrzech o sprzęt dla 750-osobowych batalionów.
- Białoruska Centralna Komisja Wyborcza (CKW) zaproponowała, aby wybory prezydenckie odbyły się tu 11 października. Faworytem jest rzecz jasna Łukaszenka.
- Prezydent USA Obama zatwierdził wystanie do Iraku do 450 żołnierzy, którzy mają doradzać miejscowym siłom i szkolić je w walce z dżihadystyczną organizacją Państwo Islamskie (IS).
- Niemiecki Bundesrat uchwalił rezolucję, wzywającą rząd federalny do pełnego zrównania homoseksualnych związków partnerskich z małżeń-

stwami. Rezolucja „Małżeństwo dla wszystkich” wskazuje, że chodzi również o prawo do adopcji dzieci. Rząd i CDU są na razie przeciw.

- Warto skończyć a antyamerykanizmem... Wg instytutu Pew, 53% Francuzów, 58% Niemców, 51% Włochów i 47% Hiszpanów nie chce, aby ich kraj zaangażował się w obronę krajów flanki wschodniej NATO, gdyby te zostały zaatakowane przez Rosję. Gotowi na takie zaangażowanie w znacznej większości są tylko... Amerykanie.
- MSZ Rosji wyraziło zaniepokojenie planami umieszczenia w Polsce i Rumunii w ramach amerykańskiej tarczy antyrakietowej systemów wyrzutni rakietowych.
- Liczba Rosjan żyjących poniżej progu ubóstwa zwiększyła się o 3 miliony i w pierwszym kwartale tego roku sięgnęła 22,9 mln. Przyczyną takiego stanu rzeczy była m.in. rosnąca inflacja.
- Uczestnicy szczytu przywódców regionu, odbywającego się w Czarnogórze, wezwali przewodniczącego Rady Europejskiej Tuska do większego zaangażowania na rzecz rozszerzenia UE.
- Węgry zamierzają zacieśnić kontrolę na granicy z Serbią, aby powstrzymać rosnący napływ imigrantów. Premier Orban nie wykluczył, że Węgry mogą zdecydować się nawet na całkowite zamknięcie granicy z Serbią.
- Rosyjski Komitet Śledczy poinformował o wszczęciu śledztwa przeciwko deputowanemu Ponomariowowi, który jako jedyny zgłosił protest przeciwko aneksji Krymu przez Rosję w 2014 r. Powodem śledztwa ma być... defraudacja.
- Zarząd francuskiego Frontu Narodowego odebrał Jean-Marie Le Penowi funkcję hono-

rowego prezesa partii, likwidując taką funkcję w statucie partii. Le Pen odwołał się do sądu.

- Sąd w Lille niewinności bytego szefa Międzynarodowego Funduszu Walutowego, socjalistę Dominique’a Strauss-Kahna w procesie siatki stręczycieli.
- Król Hiszpanii Filip VI pozbawił swą starszą siostrę Cristinę de Borbon tytułu księżnej. Jest ona zamieszana wraz z mężem w aferę podatkową.
- Żołnierze sił pokojowych ONZ regularnie oferowali pieniądze czy np. odzież lub telefony w zamian za usługi seksualne w krajach, którym mieli nieść pomoc. Chodzi m.in. o misje w Libarii i na Haiti.
- Śledztwo prowadzone przeciwko skorumpowanym działaczom ujawnia zakres procederu. Np. wiceprezydent FIFA Warner przywłaszczył sobie nawet pieniądze dla ofiar trzęsienia ziemi na Haiti.
- Władze Egiptu chcą w ciągu 15 lat ograniczyć liczbę urodzeń w tym ok. 90-milionowym obecnie kraju. Celem jest osiągnięcie współczynnika dzietności na poziomie 2,4 dziecka na kobietę, podczas gdy obecnie na jedną kobietę przypada średnio 3,5 dziecka.
- Belgia wypuściła monetę o nominale 2,5 euro, na której upamiętniła 200. rocznicę porażki wojsk napoleońskich pod Waterloo. Nietypowy nominat monety jest związany z protestem Francji, która nie chciała wejścia do obiegu monety poświęconej porażce Napoleona.
- Indonezja zwolniła obywateli 45 krajów, w tym Polski, z obowiązku posiadania wiz. Polscy turyści mogą przebywać w Indonezji bez wizy maksymalnie przez 30 dni. □

Wielokulturowość bez maski

Problemem zachodniej Europy nie jest dziś imigracja, ale islam.

Marek Jurek
(Gość Niedzielny)

Tydzień temu w Parlamencie Europejskim odbyła się debata o przymusowych małżeństwach kobiet. Komisja Europejska udawała, że chodzi o misję cywilizacyjną (przepraszam, nie misję cywilizacyjną oczywiście, ale praw człowieka) w Jemenie czy Somalii. Ale ton debaty nieszczególnie świadczył o wrażliwości i odpowiedzialności społecznej jej inicjatorów. Problem wykorzystano głównie do forsowania ratyfikacji konwencji „antyprzemocowej”. Była minister Agnieszka Kozłowska-Rajewicz mogła się pochwalić, że Polska już grzecznie spełniła ten kolejny wymóg poprawności politycznej. Konwencją wymachiwano jak ideologiczną tarczą głównie po to, by zastonić się przed rzeczywistością. Bo o takich praktycznych zaleceniach konwencji jak badanie społecznych przestępstw przymusowego wydawania dziewcząt za mąż – nikt nie mówił. Realne problemy mijano dużym łukiem i nie bez powodu. W Europie bowiem nie brakuje tej formy przemocy, ale nie tam, gdzie mieliby je ochotę tropić promotorzy „antyprzemocowej” konwencji. Dramat przymusowych małżeństw dziewcząt w żaden sposób nie dotyczy katolickich krajów, które ostatnio najmocniej stanęły w obronie naturalnego ustroju rodziny – Chorwacji i Słowacji. Jest natomiast bardzo żywy w „wielokulturowych” Niemczech. Przymusowe małżeństwa dziewcząt, wydawanych nierzadko za dużo starszych mężczyzn, albo za cudzoziemców to po prostu jeden z aspektów coraz silniejszego europejskiego islamu.

Nie jest to pierwsza prawda, o której – jak pisał Józef Mackiewicz – „nie trzeba głośno mówić”. Bo w przeciwnym wypadku należałoby w ogóle zapytać o polityczną i społeczną dynamikę muzułmańskiej imigracji w Europie: czy ci, którzy nie potrafią szanować woli własnych córek – będą szanować wolę narodów, do których się sprowadzili.

Eurokraci imigracją się nie martwią. Jednak wśród narodów Europy coraz mocniej budzi się nie tylko polityczna, ale również intelektualna refleksja. Michèle Tribalat (jej dzieło zasługuje na to, by napisać o nim odrębnie) przez lata uprawiała politycznie poprawną socjologię. Napisała książkę polemizującą z przestrogami antyimigracyjnej prawicy. W ostatnich latach radykalnie zmieniała zdanie i problematykę. Dziś twierdzi, że we Francji właściwie... nie ma problemu imigracji. Nie ma tego problemu w znaczeniu, jakie przypisywano słowu „imigracja” jeszcze pół wieku temu. Do tamtego czasu wiele fal politycznych i ekonomicznych imigracji wtapiało się we francuskie społeczeństwo. Przypominają to nawet hiszpańskie i węgierskie nazwiska i biografie najwybitniejszych dziś francuskich polityków: premiera Manuela Vallsa czy byłego prezydenta i lidera opozycji Nicolas Sarkozy'ego. Według Michèle Tribalat dziś problemem nie jest imigracja jako taka, ale stale rosnące we Francji i coraz bardziej alternatywne nowe społeczeństwo – islam.

Politycy „głównego nurtu” mają jednak

inne zmartwienia. Ich martwi nie narastająca islamizacja, ale irytująca obecność chrześcijaństwa. Dechrystianizacja bowiem to nie tylko kryzys społeczny, ale również program polityczny, w swej skrajności dochodzący do granic absurdu. Niedawno widzieliśmy to przy okazji audjencji belgijskiej pary królewskiej u papieża. Już na wiele tygodni przed jej wyjazdem do Rzymu czołowi belgijscy politycy martwili się, czy ich monarcha nie powtórzy „prowokacyjnego gestu” króla Alberta II, który sześć lat temu, witając się z Ojcem świętym przykląkł, całując go w pierścień. Demokraci powinni być zachwyceni tym aktem równości, gdy władca Belgii zachowuje się tak jak miliony zwyczajnych katolików. Ale nie. Dla Henriego Bartholomeeusena, wybitnego finansisty i wolnomularza, byłego wielkiego mistrza Wielkiego Wschodu Belgii, ten zwyczajowy akt czci dla Następcy Piotra to tylko „znak poddaństwa”, „tradycja, która pokutowała w przeszłości”, ale która „nie ma żadnego uzasadnienia (...) w Europie, która oparta jest” – a jakże – „na poszanowaniu różnorodności kulturowej”. Owa „różnorodność kulturowa” ma prowadzić do rozkładu i zaniku kultury katolickiej, w jej najbardziej powszechnych i zwyczajnych przejawach. I prowadzi. Król Filip już nie przykląkł, witając się z papieżem Franciszkiem, ale to bynajmniej nie zadowoliło dechrystianizatorów. Młody socjalistyczny poseł Pierre-Yves Dermagne publicznie protestował, że jego królowa podczas rozmowy z Ojcem świętym miała na głowie mantylkę, którą znał za okrycie głowy charakterystyczne dla „najbardziej konserwatywnego odłamu katolicyzmu”. Korona zawsze była brzemieniem, a dziś brzemieniem staje się nawet mantylka królowej. To nie tylko anegdota. Belgijska para królewska musi wywozić dzieci na wieś, żeby mogły przystąpić do Pierwszej Komunii. Każda publiczna obecność króla na Mszy jest traktowana jako podważenie liberalnego charakteru państwa. Tak w Europie „praw człowieka” wygląda codzienne życie Europy chrześcijańskiej.

Bo Europa chrześcijańska oczywiście żyje. Jedną z jej kwitnących oaz widziałem tydzień temu na Zjeździe polskiej Akcji Katolickiej w Londynie i święcie Bożego Ciała w Laxton Hall. Przyjechały tam setki Polaków ze wszystkich części Anglii, by wspólnie oddać publiczną cześć Bogu Człowiekowi. Raz jeszcze przekonałem się, jak bardzo Polacy, nawet jeśli żyją w Ojczyźnie okazało się trudne – żyją Polską. Globalna wioska? Trochę tak, ale raczej – globalna Polska. □

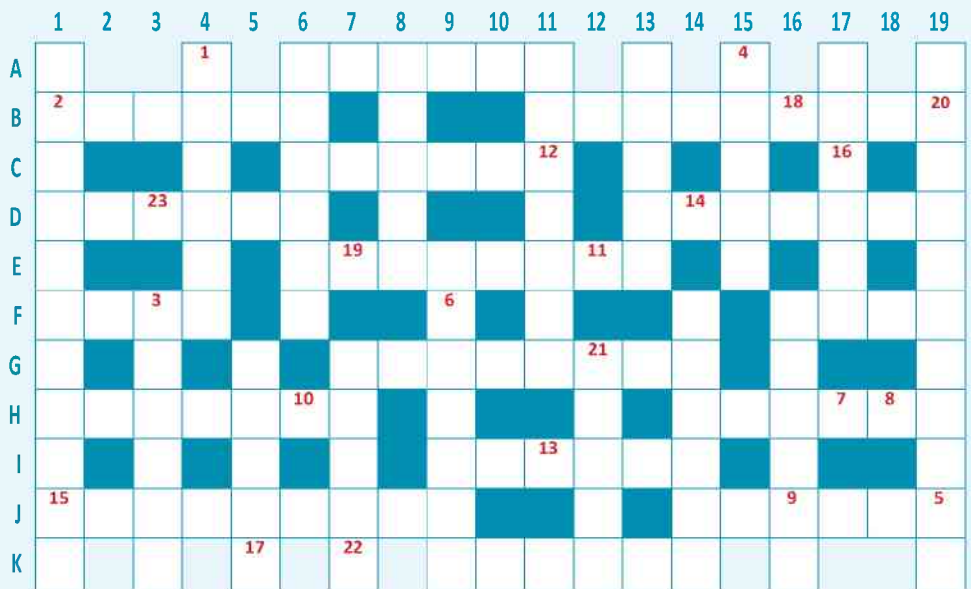


KRZYŻÓWKA Z PRZYŚŁOWIEM

PROPONUJE: MDz

Poziomo: A-6. Podłużne obniżenie terenu. B-1. Praca do wykonania. B-11. Osoba zatrudniona w jakimś miejscu pracy. C-6. Powiatowe lub wojewódzkie. D-1. Państwo w Europie. D-13. Kwitek kasowy potwierdzający zakup towaru. E-6. Życzliwy stosunek wobec kogoś. F-1. Autor „Lalki”. F-16. Potocznie o przejściu dla pieszych. G-7. Natura. H-1. Konwersacja. H-14. Twórczość artystyczna. I-9. Postawa uznająca czyjąś wyższość. J-1. Dzień pański. J-14. Mały dwór. K-9. Narzędzie ręczne do kopania.

Pionowo: 1-A. Noszony podczas manifestacji. 3-F. Udo dużego zwierzęcia przeznaczone do jedzenia. 4-A. Wszechświat. 5-G. Sprzęt do przenoszenia chorych. 6-A. Rozważanie w myślach czegoś. 7-G. Rodzaj wymiennego pakietu czegoś. 8-A. Filozof z Rotterdamu (1466-1536). 9-E. Zużycie paliwa przez pojazd ponad ustaloną normę. 11-A. Pies myśliwski używany do aportowania zwierzyny. 12-G. Gumowa część koła. 13-A. @ potocznie. 14-F. Norma postępowania. 15-A. Jado-



wity wąż z rodziny zdradnicowatych. Zagadka, tajemnica. 19-A. Mieszkanka 16-F. Obrońca, opiekun, protektor. 17-A. Finlandii, Norwegii lub Szwecji. □

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 23 utworzą rozwiązanie.

Rozwiązanie krzyżówki z GK nr. 18/2015: „Nie ugotujesz zupy na kości niezgody”.

Poziomo: przepis, dawanie, infulat, tuja, Ali Baba, puszka, trzos, szakal, Italia, szafka, stadło, aleja, ogniwo, zabawka, staw, podagra, warzywa, sójka, rosada. **Pionowo:** podstęp, zapasy, uszczelka, zawijas, kafejka, pani, akta, gwar, inula, lias, okara, szef, toga, Ares, Barnaba, (korzeń) kozłka, intryga, Bronisław, partia, oświata. □

Kilka zdań o obronności

Bogdan Usowicz

USA mogą rozmieścić we wschodniej części Europy sprzęt dla swoich żołnierzy. W bazach takich nie byłoby żołnierzy amerykańskich, ale jest to wydarzenie historyczne, bo po raz pierwszy ciężkie uzbrojenie amerykańskie znalazłoby się w kręgu NATO, które były wcześniej w kręgu sowieckiej strzyfy u pływów.

Oznacza to przetłamanie nieformalnych umów z Moskwą i znaczny krok wzmocnienia bezpieczeństwa także Polski. Warto tu dodać, że wg badań socjologicznych, Amerykanie, w odróżnieniu od naszych europejskich sojuszników, są jedynym narodem w NATO, który w znacznej większości opowiada się za „zasadą muszkietierów” i akceptuje możliwość interwencji zbrojnej swoich żołnierzy w obronie wschodniej Europy.

Na razie owe magazyny mogłyby służyć do uzbrojenia niewielkich jednostek, ale sama ich obecność jest dodatkową gwarancją gotowości amerykańskiego zaangażowania. Wiadomo jednak, że liczenie tylko na sojuszników nie jest najlepszym pomysłem. Trzeba przede wszystkim liczyć na siebie. Warto pamiętać, że aby nadeszła np. spodziewana pomoc NATO, trzeba mieć zdolności obrony kraju na kilkanaście dni. Jak się okazuje z tym nie jest najlepiej. Gen. rez. Leon Komornicki przedstawił właśnie ciekawy raport pod tytułem „Stan siły obronnej państwa”, który przygotowało stowarzyszenie skupiające m.in. byłych ministrów, dyplomatów i wysokiej rangi wojskowych. Gen. Komornicki to były zastępca szefa Sztabu Generalnego Wojska Polskiego. Jego raport mówi wprost - Polska nie jest w stanie się obronić w przypadku ataku.

Raport słusznie stwierdza, że NATO nie może zastąpić budowy własnych sił obronnych. Wskazuje, że po wprowadzeniu tzw. zawodowego wojska, popełniono błąd rezygnując choćby z dwumiesięcznego obowiązkowego przeszkolenia wojskowego. Lista tego typu błędów jest długa. Raport wskazuje na fatalną dyslokację naszych garnizonów wojskowych, które rozrzucono w pobliżu północnej, zachodniej i częściowo południowej granicy. Tego

spadku po komunizmie nigdy nie naprawiono, a wzdłuż wschodniej granicy Polski „od Suwałk do Przemysła i na głębokość 150 km w kierunku Warszawy – jest swoista dziura”.

W Polsce zaniechano utrzymania istniejących i budowy nowych umocnień obronnych. Nie powstają systemy zapór, np. minowych. Brakuje „wojsk narodowej obrony państwa” (obrony terytorialnej), która razem z żandarmerią, strażą pożarną, graniczną i innymi formacjami mogłaby się rozwinąć do siły 300-350 tys. żołnierzy-partyzantów, wyposażonych w lekką broń defensywną, przenośne zestawy raketowe, drony, czy zestawy minerskie.

Sytuacja na Ukrainie wymusiła pewną aktywność MON i zmieniła trochę nastawienie do problemu obronności polityków. Do zrobienia jest jednak bardzo dużo... □



Alzacki konkordat solą w oku socjalistów

Jan Kciuk

Historyczne uwarunkowania: powodowały, że Alzacja i Lotaryngia są wyjątkami na mapie laickości Francji. Księża otrzymują tu państwowe pensje, a nauczyciele w państwowych szkołach prowadzą lekcje religii. Jak na francuskie standardy poziom laickości jest to ewenement.

Wyjątkowość Alzacji wynika z tego, że należała ona w latach 1871 – 1918 do Niemiec i po powrocie do „macierzy” nadal obowiązywał tu konkordat z epoki napoleońskiej. Alzacja i lotaryński region Mozeli szczęśliwie bowiem przeczekwały laickie ustawy o rozdziale Kościoła i państwa z 1905 roku pozostając poza administracją Paryża. Kiedy regiony wróciły do Francji po I wojnie światowej to zachowały odrębne zapisy w tej dziedzinie.

Relacje wyznacza tu ustawa Falloux z 1850 r. Uznaje ona cztery kultury (katolicki, luterński, ewangelicki zreformowany i judaistyczny) i daje im prawo nauczania swoich religii w szkołach publicznych.

Powoli jednak zmienia się i to. Do tej pory rodzice uczniów rezygnujących z lekcji religii musieli występować o to do dyrekcji szkół. Religia jest bowiem częścią szkolnych programów. Obecnie pracujące dla rządu tzw. Obserwatorium Laickości wydało Ministerstwu Edukacji zalecenie, by z ubiegania się o potrzebę zwolnień z religii zrezygnować. Lokalny Kościół uważa, że zadekretowanie całkowitej dobrowolności lekcji religii będzie dla nich początkiem końca. Razem z napływem emigrantów i coraz większą społeczną obojętnością religijną liczba młodych Alzaczyców uczestniczących w lekcjach religii wynosiła w ub. roku tylko 60% wszystkich uczniów.

Laicyzacyjne zapędy socjalistów mogą się im jednak odbić w



przyszłości narodową czkawką. Ograniczanie nauki historii i brak wychowawczej roli szkoły spowodowały, że w Alzacji lekcje religii stawały się jedynym środkiem wychowania moralnego, ale także lekcjami francuskiego patriotyzmu. Państwo pozbawia się w ten sposób jeszcze jednego narzędzia wychowującego na Francuzów młodych ludzi, którzy w swoich domach i tak najczęściej rozmawiają niemieckim dialektem. □

Dwie rodziny w jednym stoją domu...

(Gość Niedzielny)

Ocenianie po rodzinnej okładce? Zdarza się często i jest bardzo krzywdzące również dla ocenięcego.

Iksińscy i Igrekowscy w jednym stali domu. Konkretnie w bloku. Iksińscy na dole, Igrekowscy na górze. Iksińscy wielodzietni, z siódmką dzieciaków na koncie. Igrekowscy – rodzice jedynaka. A chociaż mieszkali obok, chociaż mogli grilla razem robić, wspólnie poświętować długi weekend albo imieniny, woleli szerokim tukiem obchodzić jedni drugich. Rzucając po drodze zdawkowe: „dzień dobry”. Dlaczego?

Wg Iksińskich, Igrekowscy to lenie i egocentrycy. I na egoistę wychowują swoje jedyne dziecko. Bo przecież nie można dobrze wychować jedynaka. W dodatku to nie po bożemu decydować się tylko na jedno dziecko. Wyrośnie socjopata, który nawet nie zarobi na emeryturę rodziców. Przecież ten jedenastolatek nawet sam do sklepu nie może pójść! Natomiast Igrekowscy wiedzieli swoje: siódemka dzieci to szaleństwo w dzisiejszych czasach. I te ciągłe krzyki i wrzaski z mieszkania na górze to potwierdzają. Jak można też dopuścić, by czternastolatek spacerował sam z dwunastoletnią siostrą po (zamkniętym) placu zabaw? I jak można nie uprasować koszulek dzieciakom? Takie czasem pomięte mają...

I tak sobie żyli obok siebie Iksińscy z Igrekowskimi, patrząc na siebie spode łba, nie próbując ani się poznać, ani zrozumieć. Żyli sobie, w duszy i w ciszy ciężko się wzajemnie oskarżając i obrażając.

A szkoda. Bo gdyby porzucić uprzedzenia i negatywne oceny wydane bez sensownej analizy, mogliby poznać prawdę o sobie i zyskać supersądów. I mogliby nieco szerzej spojrzeć na świat, który dzieje się obok nich. Na świat innej, nieznannej rodziny. Bo gdyby tylko chcieli rozmawiać i podejść do siebie pozytywnie, Iksińscy dowiedzieliby się, że Igrekowscy mają jedno dziecko, bo więcej mieć nie mogą. Z przyczyn medycznych. I jest to ich wielki ból. Tym bardziej chuchają i dmuchają na jedyne go syna, którego w trójnasób postanowili wychować mądrze. Trudno się dziwić.

Sami Igrekowscy natomiast, gdyby nieco szerzej otworzyli oczy, poznaliby specyfikę rodziny dużej, w której jest głośno zawsze (i to normalne). I w której starsze dziecko odpowiedzialnie opiekuje się młodszym. Co naprawdę nie oznacza patologii. A gdyby poznali funkcjonowanie dużej rodziny – przekonaliby się też, że nie da się wszystkim miliona koszulek idealnie wyprasować. Bo nie starcza doby. W dodatku – nie jest to stanowczo krzywdą dziecięcą.

Ale ani Iksińscy, ani Igrekowscy wiedzieć nie chcą. Poznać nie chcą. Wolą żyć w swoich mieszkaniach, światach i (naj)lepszych rodzinach. Iksińscy i Igrekowscy w jednym stoją domu. I nadal okopują się we wzajemnych dąsach i nieznajomości. Szkoda. Dużo tracą. □

GŁOS WOKÓŁ SPORTU

☺ Polska wygrała w Warszawie z Gruzją 4:0 mecz eliminacji Euro 2016. Wynik nie oddaje jednak przebiegu gry. Gruzini zawiesili wysoko poprzeczkę i byli momentami zespołem lepszym. W 62. minucie bramkę na 1:0 zdobył Milik, ale Gruzini byli bliscy wyrównania. Losy spotkania rozstrzygnął, nieskuteczny wcześniej Lewandowski. „Lewy” zaliczył „hat-tricka” w ostatnich 8 minutach gry. Polska utrzymała prowadzenie w grupie i pozostaje zespołem bez porażki. Niejako „dla nas” zagrali także grupowi rywale, Irland-

dia zremisowała ze Szwecją 1:1. Polska ma 1 pkt przewagi nad Niemcami, 3 nad Szwecją i 5 nad Irlandią. Następny mecz gramy we wrześniu na wyjeździe z Niemcami.

☺ Polscy siatkarze przegrali dwa pierwsze mecze wyjazdowe Ligi Światowej z Amerykanami 2:3 i 1:3.

☺ Polskie siatkarki pokonały faworyzowaną Turcję 3:2 w pierwszym meczu grupy A Igrzysk Europejskich w Baku. W kolejnym spotkaniu biało-czerwone zmierzyły się z Azerbejdżanem i przegrały 0:3.

☺ Polska przegrała z Grecją 50:59 w trzecim występie w grupie B Mistrzostw Europy koszykarek w rumuńskiej Oradei. Była to trzecia porażka Polek, która przekreśliła ich szanse na udział w drugiej fazie turnieju. Wcześniej Polki przegrały z Turcją 54:57 i z Białorusią 49:65. W ostatnim meczu Polki przegrały także z najstarszymi Włoszkami 55:66. Posadę trenera kadry stracił Winnicki.

☺ Reprezentacja Polski piłkarek ręcznych awansowała na mistrzostwa świata. W rewanżowym meczu eliminacyjnym Biał-



En fin de compte

Quand on aime, on ne compte pas

Les bons comptes, dit-on, font les bons amis. Chez les libéraux de la Plate-forme civique (PO), c'est l'heure des comptes. Seront-ils bons ou mauvais ? S'il y a des comptes, y a-t-il toujours de l'amour au sein du parti libéral ?

Quand un parti perd les élections, c'est la consternation la plus totale, surtout si la victoire semblait facilement acquise. Il n'est alors plus question d'amitié ni de bons sentiments. Chacun règle ses comptes avec les autres, on pointe du doigt celui qui aurait fait perdre une victoire considérée comme revenir de droit. C'est la débandade, les rats quittent le navire d'un parti qui d'un seul coup prend l'eau de toutes parts et commence à sombrer. C'est en résumé l'image que donne la PO actuellement. Arrogante, si sûre d'avoir encore une fois le fauteuil présidentiel, elle reste complètement hébétée après le coup de massue du verdict populaire. Et les sondages d'intentions de vote en remettent une couche en ne la faisant monter que sur la dernière marche du podium des législatives. C'est la chute, de moins en moins de Polonais font confiance à la PO. Les règlements de compte au sein du parti ont commencé dès l'annonce des résultats du deuxième tour. Des tensions sont apparues avec l'équipe de campagne du président sortant. Maintenant, c'est au gouvernement de subir un remaniement. Madame Kopacz, chef de la PO et chef du gouvernement, veut montrer qu'elle a de l'autorité en agissant avec autoritarisme. Après avoir remonté quelques bretelles au sein de sa formation, elle vient d'avoir les têtes de plusieurs personnalités politiques, dont certaines de premier plan. À l'origine, il y a les écoutes, révélées par les media en 2014, de conversations compromettantes entre personnalités politiques. La Plate-forme et Tusk avaient réussi à tout étouffer à tel point qu'ont les avaient presque oubliées. Mais elles sont revenues au premier plan avec la publication récente, par l'homme d'affaires Stonoga, lié autrefois à feu Andrzej Lepper, d'actes de l'enquête sur ces fameuses écoutes. Mme Kopacz veut aussi la tête d'Andrzej Seremet, le procureur général, car ses services ont laissé fuiter ces informations. Elle a déjà démissionné huit ministres et conseillers, et a insisté auprès de Radosław Sikorski, président de la Diète, deuxième personnage de l'État polonais, pour qu'il se retire lui-aussi. Ces neuf individus ont en commun d'avoir été pris la main dans le pot de confiture des conversations à ne pas mettre entre toutes les oreilles.

Exit donc Sikorski ; exit trois ministres – Bartosz Arłukowicz qui était à la Santé, Andrzej Biernat aux Sports et Włodzimierz Karpiński au Trésor ; exit trois vice-ministres – Rafał Baniak (Trésor), Stanisław Gawłowski (Environnement) et Tomasz Tomczykiewicz (Économie). Arłukowicz aurait dû partir depuis longtemps à cause de sa gestion catastrophique du système de santé – il ne sera pas regretté ; quant à Biernat, on en avait même oublié jusqu'à son nom tellement il a été peu visible – ce n'est sûrement pas grâce à lui que les sportifs polonais obtiennent leurs bons résultats. Avec ces deux-là, Mme Kopacz s'est débarrassée de « boulets » politiques. Pour le faire, il lui fallait un bon prétexte qu'elle a trouvé dans l'affaire des écoutes. Ainsi, avec la sortie



de Biernat, après celle de Cezary Grabarczyk, ministre de la Justice, à la fin du mois d'avril, pour permis de port d'arme irrégulier, c'est un courant fort de la PO, appelé « la coopérative » (spółdzielnia), en lutte contre Grzegorz Schetyna, actuel ministre des Affaires étrangères, qui se voit affaibli. Exit enfin l'ex-ministre des Finances Jacek Rostowski, chef des conseillers de Mme Kopacz, ainsi que le chef de la chancellerie du gouvernement, Jacek Cichoński, également coordinateur des services spéciaux. Des nouveaux viennent les remplacer. Il s'agit du député Andrzej Czerwiński au Trésor ; du professeur Marian Zembala, cardio-chirurgien, élève du professeur Religa, à la Santé ; du rameur en quatre de couple Adam Korol, champion olympique (2008) et quadruple champion du monde (2005, 2006, 2007, 2009), au Sport – tous inconnus du grand public. Issus de la société civile, ces deux derniers ne sont là que pour faire de la figuration. Malgré leurs compétences incontestables, ils ne pourront pas faire grand-chose en quatre mois pour le système de santé ou pour les sports. Aux services spéciaux qu'il connaît bien comme ancien ministre de l'Intérieur, arrive Marek Biernacki, rompu à la politique et connu pour ses positions conservatrices. À la tête de la Diète, la PO propose Małgorzata Kidawa-Błońska, actuelle porte-parole du gouvernement et arrière-petite-fille de Stanisław Wojciechowski, président de la République de 1922 à 1926, et de Władysław Grabski, Premier ministre en 1920 et de 1923 à 1925, père de la réforme monétaire de 1924.

Les temps sont bien durs pour la PO, car au centre droit est apparue une nouvelle formation, Nowoczesna.PL, dirigée par Ryszard Petru, président des économistes polonais. On dit qu'il a le soutien de Władysław Frasyniuk, ancien militant de Solidarność, et de Leszek Balcerowicz, père de la « thérapie de choc » dont le coût social a été élevé. Certains sondages créditent 10 % d'intentions de vote à ces libéraux modernes. De même, Paweł Kukiz récupère une partie de l'électorat de la PO et se retrouve en deuxième position, derrière le PiS et ses alliés. Les choses bougent sur la scène politique polonaise, alors qu'elle semblait figée pour longtemps, partagée entre PO et PiS, sans lesquels il n'y avait point de salut. L'arrivée d'Andrzej Duda est donc en train de rebattre les cartes libérales. Et la fin des comptes, ce sera dans quatre mois, avec le verdict des législatives. □

Bogdan Usowicz

Czerwone pokonały Ukrainę 30:22. Wcześniej Polki wygrały 24:18.

☺ Kubot i Chorwat Karlović pokonali francuską parę Herbert i Mahut 6:2, 7:6 (11-9) w finale gry podwójnej tenisowego turnieju ATP w s'Hertogenbosch.

☺ Janowicz przegrał z niemieckim tenisistą Kohlschreiberem 4:6, 4:6 w drugiej rundzie turnieju ATP na kortach w Stuttgartu.

☺ A. Radwańska na turnieju w Nottingham (rozstawiona z numerem 1) przegrała w półfinale z Niculescu 7:5, 4:6, 0:6.

☺ Włoszczowska zdobyła brązowy medal Igrzysk Europejskich w konkurencji cross-country w kolarstwie górskim.

☺ W drużynowych Mistrzostwach Pucharu Świata na żużlu rozgrywanych w Vejens w Danii startująca bez Hampela, młoda drużyna polska zajęła 3 miejsce. Wygrali Szwedzi przed Duńczykami.

☺ Występujący w młodzieżowym składzie polscy siatkarze zaczęli występ w Baku na Igrzyskach Europejskich od wygranej z Francją 3:2.

☺ Koszykarze Stelmetu Zielona Góra po raz drugi w historii zdobyli mistrzostwo Polski. W szóstym meczu finału pokonali obrońcę tytułu PGE Turów Zgorzelec 75:69.

☺ LA. Urbanek, brązowy medalista mistrzostw Europy w rzucie dyskiem, wynikiem 63,85 wygrał konkurs Diamentowej Ligi. Trzecie miejsce w Oslo z wynikiem 62,32 zajął Małachowski

☺ Po raz trzeci z rzędu rajd Sardynii wygrał w kategorii quadów Sonik. Zawodnik Orlen Team został też liderem Pucharu Świata. □

Jubileusz Kapłaństwa



29 czerwca 2015 roku
50. rocznicę święceń kapłańskich obchodzi:

Ks. dr Wacław Szubert



29 czerwca 2015 roku
50. rocznicę święceń kapłańskich obchodzi:

Ks. prał. Wojciech Mach

Z tej szczególnej okazji, Rektor PMK we Francji ks. inf. Stanisław Jeż oraz Redakcja „Głosu Katolickiego” składają Czcigodnym Jubilatam życzenia obfitych łask Bożych i wszelkiej pomyślności.

Plurimos annos

Bogdan Dobosz

Jubileusz kapłański ks. kanonika Wacława Szuberta i jego postęga duszpasterska w środowisku Polonii francuskiej warte są szczególne podkreślenia.

Jako proboszcz największej „polskiej parafii” w Paryżu wprowadził ją w końcu w... XXI wiek i dał się poznać nie tylko jako kapłan, ale także naukowiec, redaktor, organizator i po prostu dobry człowiek.

Moja znajomość z ks. Wacławem zaczęła się jeszcze w latach 80-tych. Pracując w radiu „Solidarność” dość szybko nawiązałyśmy kontakty z wydawanym przez Polską Misję Katolicką „Głosem Katolickim”. Później doszły jeszcze kontakty osobiste, łącznie z chrztem moich dzieci, czy plany powołania przy Misji naukowej placówki, które kilka lat później ks. Kanonik zrealizował. W ostatnich latach „mijamy się serdecznie” kilka razy w roku, w okolicach naszego Głosu, czasami uda mi się uczestniczyć w Mszy św. Mieszając już w Polsce i obserwując z dystansu poczynania ciągle i „mojego” Proboszcza nie mogę się nadziwić jego talentom.

Przypomnijmy, że po częstochowskim Wyższym Seminarium Duchownym, które mieściło się wówczas w Krakowie i pracy wikariusza w Wieluniu i Starczy podjął studia na KUL w specjalnościach teologii moralnej i psychologii. 1974 r. na podstawie uchwały rady wydziału Teologicznego KUL uzyskał tytuł doktora teologii moralnej.

Po pracy w parafiach: Chojnice, Gryfice i Szczecin, w 1981 roku przyjeżdża do Francji, która staje się miejscem jego pracy na długie, następne lata. Był duszpasterzem w Paryżu, Grenoble i Dechy. Po powrocie do Paryża zostaje mu powierzony w 1984 roku tygodnik PMK we Francji - „Głos Katolicki”. Tym, którzy nie pamiętają „Głosu” z początku lat 80-tych warto uświadomić, że pismo przeżywało wówczas pewien regres i zamieniło się w dwukartkowy biuletyn. Rok później jest już wydawane na lepszym papierze, powoli zwiększa się jego objętość, poszerza tematyka, pojawiają się teksty w języku francuskim,

informacje z kraju i świata. Nowej dynamiki pismu nadaje współpraca z nowym rektorem Polskiej Misji, którym w 1986 roku zostaje ks. inf. Stanisław Jeż, dostrzegający rolę mediów we współczesnym świecie.

Pojawia się wówczas tematyka społeczno-kulturalna, wywiady. Po 1986 r. ks. Szubertowi udaje się przyciągnąć do współpracy z tygodnikiem i pozyskiwać teksty m.in. Bogusława Sonika, Arkadiusza Rybickiego, Sławomira Czarlewskiego, Marka Jurka, Marii de Hernandez Paluch, Aleksandra Halla, Liliany Batko. W 1987 następuje zmiana szaty graficznej. Na stałe współpracowali wówczas z ks. Szubertem najpierw Czarlewski, a później Agata Żmudzińska-Judycka (współtwórczyni Instytutu Biografistyki Polonijnej). Od 1988 r. pojawia się stała rubryka wiadomości z kraju i ze świata prowadzona przez niżej podpisanego.

W 1993 r. do zespołu redakcyjnego dołączył redaktor Paweł Osikowski, który w 1996 zastąpił ks. Wacława Szuberta na stanowisku naczelnego. Tygodnik miał już wówczas ugruntowaną pozycję na rynku.

Przyznam się, że na wieść o tym, iż ks. Wacław osieroca „Głos” i zostaje proboszczem miałem poważne wątpliwości. Trochę zagubiony i uduchowiony typ naukowca w roli administratora dużej parafii? A jednak okazało się, że nominacja rektora PMK powoduje, iż znowu właściwy człowiek pojawia się na właściwym miejscu. Obowiązki proboszcza nie tylko go nie przytłoczyły, ale najwyraźniej się w tej postudze odnalazł na nowo. Ks. kan. Wacław Szubert bardzo szybko zrostł się z parafialną wspólnotą i dziś trudno sobie bez niego wyobrazić kościół polski Wniebowzięcia NMP w Paryżu.

Warto również dodać, że ks. prob. Szubert nie zrezygnował także z ambicji naukowych. Działające od 1999 r. Studium Filozoficzno-



Etyczno-Spoleczne jest w poważnej mierze jego dziełem. Ks. dr Szubert, z ramienia PMK, jest jego dyrektorem i dobrym duchem.

Z perspektywy lat można też w pełni dostrzec rozwój jego misji kapłańskiej. Od mądrości teologii, poprzez wiedzę psychologiczną, po mądrość wzbogaconą doświadczeniem życia, zaangażowanie w rozwój Kościoła, obronę polskości naszej emigracji, czy dojrzały patriotyzm, widoczny także w jego homiliach. Nic dziwnego, że nestor polskiej emigracji red. Maciej Morawski w swoim dzienniku 3 lata temu zauważał: „Dotarli do mnie relacje o wczorajszej bardzo udanej, już 170-tej z rzędu, pielgrzymce Polskiego Towarzystwa Historyczno-Literackiego do Montmorency pod Paryżem. O godz. 11. w miejscowej kolegiacie odprawiono uroczystą Mszę świętą. Jak mi mówią, znakomite kazanie wygłosił ks. Wacław Szubert”.

Z okazji jubileuszu jego kapłaństwa nie tylko chciałbym się przytęczyć do całego zestawu dobrych i serdecznych życzeń, ale i podzielić przypuszczeniem, że ks. Wacław z pewnością jeszcze swojej energii nie wyczerpał i definitywnie dzieła kapłańskiego nie zakończył. Czekamy więc na ciąg dalszy... □

Serce, śpiewaj Bogu pieśń pełną dziękczynienia!

Czcigodny Księżu Proboszczu Wacławie!

W przededniu złotego jubileuszu, gdy Twoje utrudzone życie kłania się Panu ciężkim dojrzałym kłosem – włączamy się w radosne Magnificat, które płynie z Twojego serca za liczne taski

i dary, których na przestrzeni lat udzielił Ci Pan. Niech dojrzałe ziarna Twego oddania i miłości dla Mistrza i Jego Kościoła, wpadając w ziemię przyniosą obfity plon w postaci nowych powołań. □

*Śpiewajmy Bogu wspólnie pieśń wdzięczności!
Wspólnota Sióstr Sercanek z Concordu*

Życie Bogiem znaczone

ciąg dalszy ze str. 3

Większość dzieł tego myśliciela leży na półkach w bibliotece u Jubilata i jest mocno „popodkreślana”.

Tak szeroki wachlarz zainteresowań Czciwego Jubilata należy uzupełnić o jeszcze jeden talent, a mianowicie o szczególnie wyczulenie na piękno muzyki i śpiewu. Harmonia dźwięków, nie tylko, że porusza wrażliwą Jego duszę, ale i sam muzykuje grając na pianinie a w seminarium pełni służbę organisty.

Po studiach specjalistycznych, obronie doktoratu, żywiołem Jego staje się znów duszpasterstwo. Dlaczego tak? Może to tylko złośliwość „bezbożnego komunizmu”, walczącego z Kościołem i panoszącego się wtedy w Polsce, a może zemsta „kacyka” bezpieczeństwa za to, że nie udało mu się pozyskać do współpracy młodego i ambitnego, świeżo upieczonego naukowca kościelnego, więc odmówiono Mu wizy by mógł doskonalić znajomość teologii moralnej na stypendium zagranicznym. Tak więc dalej żywiołem pozostaje duszpasterstwo parafialne, aż do roku 1981, kiedy to pojawia się możliwość przybycia do Francji, do Polskiej Misji Katolickiej. Tu zaczyna się nowy etap życia kapłańskiego, a właściwie pojawiają się inne warunki, ale przecież tego samego kapłaństwa, bo ono jest jedno, to Chrystusowe. Radość dzielenia się wiarą z Rodakami na emigracji, swoimi przemyśleniami teologicznymi, leczenie ich ran spowodowanych rozdarciem między Ojczyzną i krajem pobytu, tęsknot za swoimi – tam, w Kraju nad Wisłą. To będą odtąd troski Jego kapłańskiego serca, które będzie stawato się coraz pojemniejsze. Pracuje w polskich wspólnotach parafialnych na Północy Francji, ale także i w Grenoble, by po paru latach zostać redaktorem naczelnym „Głosu Katolickiego” i pracować tu przez 12 lat. Po tym czasie „duszpasterstwo” znów upomniało się o ks. Szuberta i został proboszczem parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Paryżu. Już 20 lat prawie trwa na tej ważnej i odpowiedzialnej częście Kościoła Katolickiego, budząc w sercach powierzonych Jego miłości kapłańskiej Polaków miłość do Boga, Kościoła i Ojczyzny. Można

by znów zapytać, czy praca „parafialna” wyeliminowała zainteresowania intelektualne filozoficzno-teologiczne? Bynajmniej. W trosce o duszę i umysł Rodaka na emigracji, by odnalazł swoje miejsce w Kościele Powszechnym i nie zatracił swej „polskości”, inicjuje powstanie Studium Filozoficzno-Etyczno-Społecznego stając się też i jego dyrektorem. Działalność Studium, istniejącego już 16 lat, to odrębny temat, ale i tu warto dostrzec obecność osoby Jubilata, który po całym dniu duszpasterskim siadał wraz ze studentami i niejako na nowo odbywa cały cykl studiów filozoficznych. Tak wyraża się postawa człowieka nie tylko ciekawego świata, ale człowieka, który usiłując rozumieć rzeczywistość, która jest inteligibilna, odkrywa jednocześnie wielkość Boga-Stwórcy, zawartą w stworzeniu. Im więcej się bowiem wie i rozumie, tym więcej się kocha, ale też i służy, zaś ogrom prawdziwej wiedzy rodzi pokorę. Może więc dlatego Czciwody Jubilata z nieśmiałością i zawstydzeniem przyznaje, jeśli już musi, że został odznaczony godnością Kanonika Katedry Częstochowskiej z przywilejem noszenia rakiety i mantoletu.

To co miałyby określać charakterystyczny rys kapłańskiej osobowości Ks. kanonika dr Wacława Szuberta to Jego troska o człowieka, Polaka, emigranta, by znał swoją wartość i godność. To dlatego tyle studiów dla siebie i innych, bo to jest – jak to ujmuje papież Benedykt XVI – „miłość intelektualna”. Ale na tym się nie można zatrzymać, trzeba ciągle przechodzić do czynu, bo „osoba wyraża się poprzez czyn” (św. Jan Paweł II). Zasada staje się prosta: mądry człowiek, mądrze siebie rozeznający będzie żył mądrze i kochał mądrze a to jest droga do doskonałego, owocnego życia, czyli świętego.

Stąd więc ten czas poświęcony narzeczonym i młodym małżeństwom, bo przecież chodzi o „domowy Kościół”; dlatego to „oczekiwanie” w konfesjonale, bo tu poprzez miłosierną miłość Boga odkrywamy i odnawiamy naszą godność dziecka Bożego. Stąd również gotowość głoszenia rekolekcji, mimo trudności w znalezieniu ciągle brakującego czasu. Autentyzm w przepowiadaniu Ewangelii Chrystusowej w sposób



foto: A. Zawadzka

nietuzinkowy zjednął Ks. Wacławowi oddanych i wiernych słuchaczy i naśladowców, nie tylko w Paryżu, ale również i w Troyes, gdzie zawsze jest oczekiwany i z głęboką refleksją słuchany. Myślę, że należałoby z racji tak wielkiego Jubileusza powiedzieć o Jubilacie jako przyjacielu, ale to niech wyrażone zostanie słowami: „wierny przyjaciel potężną obroną, kto go znalazł, skarb znalazł. Za wiernego przyjaciela nie ma odpłaty, ani równej wagi za wielką jego wartość. Wierny przyjaciel jest lekarstwem życia; znają go bojący się Pana.” (Syr 6,14-16). Ci, którzy znaleźli się w gronie Jego licznych przyjaciół lub doświadczyli Jego przyjaźni są w stanie docenić ten dar i otwartość oraz gotowość służby drugiemu.

50 lat postugi kapłańskiej i jednocześnie 50 lat życia kapłańskiego ks. dr Wacława Szuberta, proboszcza, kanonika, to czas wielkiej modlitwy dziękczynnej za Jubilata i wraz z Jubilatem do Chrystusa Jedynego i Wiecznego Kapłana, który ludziom, „wybranych przez Siebie” daje taką łaskę, by będąc Jego, z Jego woli byli i dla nas. □

Ks. Wiesław Gronowicz

Jubileuszowe życzenia

„Wystarczyła Ci sutanna uboga
i ubogi w wystarczył Ci ślub,
bo wiedziałeś kim jesteś dla Boga
i wiedziałeś, co Tobie dał Bóg”

Kochany Księżu Proboszczu

50 lat... – tyle czasu minęło od chwili, gdy Jezus Chrystus na Ciebie spojrział i uczynił rybakiem serc ludzkich.

Poprzez te wszystkie lata jesteś dla ludzi jak latarnia na morzu, pozwalająca odnaleźć się zagubionym okrętom – duszom.

Pociągnięty przez Pana zostawiłeś Ojczyznę, rodzinę, bliskich, by wyruszyć w świat i służyć na emigracyjnych szlakach rodakom.

I pewnego dnia Bóg postawił Cię na naszej drodze w Paryżu w Parafii Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny.

Czcigodny Jubilate

Dziękujemy za tak piękne lata Twojej postugi, pełne radości, ciepła, miłości i serdeczności, nieraz trudne i wymagające.

Ty dzisiaj najlepiej wiesz, ile uczynił dla Ciebie dobry Bóg: Niech On niesie Cię nadal na swych opiekuńczych skrzydłach.

„Bóg zapłać” za to, że jesteś z nami i dla nas.

Wyrażając myśli i uczucia całej wspólnoty parafialnej z głębi serca życzymy, by Dobry Pan czuwał nad Tobą, Maryja obejmowała Cię swoim ramieniem, a Duch Święty napętniał swoją mocą na dalsze lata twojej ziemskiej wędrówki. □

Pamiętając w modlitwie Rada Parafialna

Nie żadna obca zbawi nas doktryna, lecz miłość Cjczyzny i Boskiego Syna

(ks. Hieronim Kajsiewicz)

50-lecie kapłaństwa Ks. Wacława Szuberta



W imieniu Polskiej Misji Katolickiej we Francji, składam serdeczne życzenia Czcigodnemu Ks. dr Wacławowi Szubertowi, z okazji Jego Złotego Jubileuszu posługi duszpasterskiej: najpierw za pracę, jako redaktora Głosu Katolickiego we Francji, potem za posługę kapłańską w parafii Wniebowzięcia Matki Bożej w Paryżu oraz za utworzenie Studium filozoficzno-etyczno-społecznego przy Polskiej Misji.

Gratuluje wielkich dokonań, na rzecz Kościoła, Ojczyzny, polskiej emigracji i Misji.

Przewielebny Księżę Doktorze, Kanoniku i Proboszczu,

Niech dobry Bóg stokrotnie Księdzu Jubilatowi za te wszystkie dzieła wynagrodzi, z całego serca życząc: dużo sił, zdrowia, optymizmu i dalszej opieki Matki Bożej, której Ksiądz Jubilat jest szczególnym piewcą. □

Ks. inf. Stanisław Jeż – rektor PMK we Francji



Symposium

Ks. dr Wacław Szubert

Św. Jan Paweł II Wielki. Przywoływanie pamięci W X rocznicę śmierci i w I rocznicę kanonizacji.

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej ogłosił rok 2015 rokiem Św. Jana Pawła II. W wielu miejscowościach w naszej Ojczyźnie organizowane były okolicznościowe wyrazy pamięci o największym naszym Rodaku.

W naszej, polskiej parafii Wniebowzięcia NMP w Paryżu, też zostało zorganizowane Symposium, by na nowo uświadomić sobie ogrom dziedzictwa pozostawionego Kościołowi i światu, a szczególnie nam, Polakom, przez Jana Pawła II. Odbędzie się ono w kościele, 31 maja 2015 r. (niedziela), o godz. 17.

Miało ono charakter naukowy, gdyż organizatorami byli: Stuchacze Studium Filozoficzno-Etyczno-Społecznego im. Jana Pawła II, Instytut Filozofii Klasycznej i Association des Amis de la Philosophie Classique.

We wprowadzeniu, Ks. Wacław Szubert, jako odpowiedzialny ze strony Polskiej Misji Katolickiej za funkcjonowanie Studium Filozoficzno-Etyczno-Społecznego w Paryżu, ukazał niektóre aspekty intelektualnej spuścizny Karola Wojtyły- Jana Pawła II, której nie można ograniczyć do samej filozofii, nawet jeśli filozofia zajmuje w niej miejsce wyróżnione i fundamentalne. Giovanni Reale

trafnie nazwał papieża Polaka „pielgrzymem Absolutu”, który ku ostatecznemu przeznaczeniu człowieka dąży trzema drogami: rozumem, wiarą i sztuki. Według tegoż uczonego, łączył stąd filozofię, teologię i poezję, zachowując ich autonomię, a jednocześnie wskazywał na konieczność poszukiwania prawdy o człowieku za pomocą różnych metod i czerpania z wielorakich źródeł poznawczych.

Dlatego personalizm Karola Wojtyły – Jana Pawła II nie polegał na budowaniu bastionu intelektualnego, mającego izolować myśl klasyczną i chrześcijańską przed wpływami modernizmu. Ojciec św. rozumiał rolę nowych aspektów człowieka odkrywanych w kulturze nowożytnej. Sam poniekąd filozofował w nurcie cogito. Jednakże nie tracił z oczu dorobku myśli klasycznej, która przez wieki wypracowała mechanizmy intelektualne, etyczne, zabezpieczające człowieka przed „ześlizgnięciem” się w relatywizm lub nihilizm. Obiektywna natura, którą podmiot osobowy odkrywa najwyraźniej w nastawionym na prawdę doświadczeniu powinności moralnej, zabezpiecza ów podmiot przed subiektywistycznym kreatywiżmem. Osoba tylko odkrywa prawdę a nie tworzy jej. Osoba odkrywszy prawdę ma

do wyboru: pójść za wskazaniem prawdy i urzeczywistnić siebie jako osobę, albo rozminąć się z prawdą, zrobić unik wobec jej wskazań – i oddalić swoje urzeczywistnienie, inaczej: zdeformować w jakimś stopniu swoje bycie osobowe.

Następnie zabrakł głos profesor Włodzimierz Dłubacz, twórca naszego, polskiego Ośrodka filozoficznego w Paryżu. Jako profesor filozofii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego jest najbardziej kompetentną osobą, mogącą ukazać najgłębiej sposób filozofowania Karola Wojtyły, ale w swym krótkim wykładzie, ukazał stronę osobowościową i raczej duchową św. Jana Pawła II. Pan profesor podkreślił słuszność powszechnego odczucia wiernych Kościoła, nazywających Jana Pawła II – Wielkim. Jak mało komu to właśnie Jemu należał się starożytny tytuł „Pontifex Maximus” – największy budowniczy mostów. Święty papież budował bowiem przez cały swój pontyfikat mosty między kulturami, rasami, narodowościami i zwyczajnymi ludźmi. Przed oczyma naszej pamięci staje ciągle wielka postać papieża, który – nie siłą militarną, czy finansową, nie dyplomacją polityczną, ale Ewangelią naprawdę zmienił Polskę, Europę i cały świat. Do gnębionych przez totalitaryzm i zagrożonych przez rozmaite formy zła narodów i poszczególnych ludzi, Jan Paweł II wołał: nie lękajcie się! Totalitaryzm i zło można zwyciężyć! Duchowe siły narodów są potężniejsze niż czołgi, armaty i bomby atomowe. Ewangelia jest ciągle niez-



stąpionym źródłem, proklamacją i obroną tych wartości, które są najważniejsze dla każdej ludzkiej istoty. Ewangelia broni życia, domaga się dla głodnych chleba, zabiega o pokój i występuje w obronie wolności. Społeczne nauczanie Jana Pawła II koncentrowało się wokół tych wartości.

Organizatorzy sympozjum chcieli przede wszystkim przybliżyć nie tylko osobę Jana Pawła II, ale głównie jego rozumienie świata, Kościoła, człowieka. Dlatego w dwóch wystąpieniach nasi doktoranci: J. Moszczyńska i Z. Szczębara czytali fragmenty encykliki Jana Pawła II „Veritatis splendor”.

Bardzo ważnym, powiedziałbym historycznym wydarzeniem sympozjum, było wystąpienie Ambasadora RP, pana dr Andrzeja Byrta, który odznaczył Profesora W. Dłubacza medalem „Bene merito”, przyznawanym przez Ministra Spraw Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej. Cieszymy się tym odznaczeniem i gratulujemy Panu Profesorowi, bo jego 16-letnia praca i trudy stworzenia tegoż polskiego Ośrodka

akademickiego w Paryżu, zostały dostrzeżone przez najwyższe polskie władze państwowe. Pan ambasador ukazał wszystkie etapy rozwoju Studium Filozoficzno-Etyczno-Społecznego im. Jana Pawła II w Paryżu. Na początku były to dwuletnie studia formacyjne, potem uzyskano zgodę władz uniwersyteckich KUL na pełne 5-letnie studia filozoficzne w formie eksternistycznej, przez które przeszło ponad 1000 młodych naszych Rodaków; kilkuset z nich zyskało tytuły magisterskie; obecnie jest grupa przygotowująca prace doktorskie. Na wszystkich etapach istnienia Studium, jego mózgiem, sercem i właściwym twórcą, był Profesor Włodzimierz Dłubacz. Stąd nasza autentyczna duma, wdzięczność i radość z dzisiejszego odznaczenia.

Następnie Profesor podziękował za otrzymane odznaczenie. W oddzielnej części podziękował także Ks. inf. St. Jeżowi, Rektorowi PMK we Francji, za początkowe wyrażenie zgody na otwarcie tego polskiego Ośrodka naukowego w Paryżu,

jak i za wszystkie formy wspierania go. Pan Profesor wręczył też Ks. Rektorowi statuę przedstawiającą pierwszego rektora KUL, ks. Idziego Radziszewskiego.

W swoim z kolei wystąpieniu Ks. Rektor podziękował organizatorom za zorganizowanie tak ubogacającego Sympozjum i wezwał do działań, by uznano w całym Kościele św. Jana Pawła II – Doktorem Kościoła.

Wystąpili też przedstawiciele Koła Przyjaciół Fundacji Jana Pawła II w Paryżu – dr Christine Tomkiewicz i Henri Rogowski, mówiący o działalności Fundacji, na rzecz propagowania myśli Jana Pawła II.

Wyjątkowy charakter sympozjum nadały też nasze Rodaczki: pani Urszula Szota, solistka pracująca w Radio France Internationale i pani Dominika Cajdzis, solistka Opery paryskiej Bastille. Artystki po każdym wystąpieniu sympozyjnym, śpiewały utwór „Ave Maria” – w różnych wersjach – takich kompozytor jak: Caciñi, Gounod, Szubert, Sant Saens, Bellini. □



Msza św. w uroczystość Bożego Ciała

Wspólnota Polska i wierni parafii francuskiej spotkali się razem w uroczystość Bożego Ciała, w niedzielę, 7 czerwca 2015, aby wielbić Pana za Jego Cuda.

Uroczysta Msza św. odprawiona została w kaplicy Le Bois du Verne (Montceau les Mines) o godz. 9.15.

W homilii pochylaliśmy się nad Słowem Boga, rozważając Jego Obecność „zawsze i wszędzie” w cudzie Miłości Ukrzyżowanej i Zmartwychwstanej. Chrystus Pan daje nam się bezwarunkowo w Miłości, której my często nie przyjmujemy, bo wolimy stawiać siebie i swoje sprawy nad Jego obecność. Kiedy mówimy, że nie mamy czasu

dla Niego, to tak, jakbyśmy mówili: „nie mam serca dla Ciebie...”. „Jesteśmy, ale nas nie ma, bo szukamy własnej chwaty...”. Kiedy otwieramy się na Jego Miłość, zaczynamy „być”, aby On był na pierwszym miejscu w naszym życiu.

– Jezu, Panie, bądź z nami grzesznikami! Daj nam łaskę „bycia u Ciebie, z Tobą i dla Ciebie”. □

Ks. Tomasz Tobys SChr





Jubilat w otoczeniu ks. prał. Gawrona i ks. dziekana Zylińskiego



Uczestnicy uroczystości

Le bonheur en Dieu :

Première Communion, Profession de Foi, Jubilé de 60 ans de Sacerdoce au Sacré-Cœur de Harnes.

« S'avançant, Jésus leur dit ces paroles [...] Je suis avec vous pour toujours jusqu'à la fin du monde. » (Mt 28, 20).

Mon cher Théophile, cher cousin...

Je reprends la plume car il s'est passé bien des événements à Harnes, ces derniers temps. Figure-toi que les fêtes de la Pentecôte (dimanche 24 mai 2015) et de la Sainte Trinité (dimanche 31 mai) ont été l'occasion - pour les paroisses de Harnes et de Billy- de célébrer les Premières Communions, la profession de Foi et un jubilé de 60 ans de sacerdoce ! Comme si le Seigneur voulait nous faire comprendre que l'Année de la Vie Consacrée est l'affaire de tous, enfants, jeunes, adultes et seniors.

Dans son mot d'accueil, au début de la Messe d'Action de grâce pour les 60 ans de sacerdoce, M. l'abbé Doyen Daniel Zyliński en charge des paroisses de Harnes et de Billy a salué Mgr Krystian Gawron, vice-recteur de la Mission Catholique Polonaise en France, M. le Maire de Harnes, M. Philippe Duquesnoy et son épouse, ainsi que Mme Kazimiera Napieralska, Présidente du P.Z.K., et, bien sûr, les autres Présidentes et Présidents des Associations présentes comme le Rosaire, les Hommes Catholiques, l'Association Tradition et Avenir, sans oublier les catéchistes de Billy (Mme C. Dudarski et Lydie Jabłoński) et ceux de Harnes.

« Odpowiedz na miłość Boga » : Sacerdoce, première communion et profession de foi.

Tu me diras : quel lien peut-il y avoir entre un jubilé de sacerdoce et une première communion ? Répondre à l'amour de Dieu, programme de la vie chrétienne. En effet, Dieu appelle tout homme à une vie spirituelle qui n'est pas, contrairement à ce que l'on entend dire parfois, réservée à la stricte vie privée. Non, mon cher cousin, la vie spirituelle n'est pas surajoutée à la vie humaine, elle fait partie de notre nature. C'est ce que l'on voudrait faire comprendre aux enfants



Życzenia od Towarzystwa Tradycja i Przyszłość

de la Première communion et de la Profession de foi. C'est également le message du jubilé de Monseigneur Raymond Ankerski qui fête 60 ans de sacerdoce au service de l'unité des paroissiens, au service de l'Évangile. Eh ! oui, mon cher cousin, un jubilé peut en cacher d'autres : il y a quelques mois, Mr. l'abbé Doyen Daniel Zyliński célébrait ses 30 ans de sacerdoce, et le dimanche 7 juin, l'Église honore 200 ans d'ordination du saint curé d'Ars.

L'armée des ombres.

M. l'abbé Doyen Daniel avait invité les parents des futurs communiant à renforcer l'équipe des paroissiens en charge du nettoyage de l'église. Ce fut un franc succès. Le mardi 19 mai après-midi, à 14h00, l'église du Sacré-Cœur a vu arriver une véritable armée de dames et de messieurs équipés de balais, de serpillières, d'aspirateurs, de produits d'entretien, de fers à repasser, etc. Mon cher cousin, je n'ai pas perdu un seul de leurs gestes. Ces paroissiens n'ont pas ménagé leurs efforts pour déplacer des bancs, balayer, laver, essuyer, remettre le tout en place, etc. J'ai même vu l'une de ces fées du logis prier Dame Araignée de bien vouloir aller tendre dehors sa toile, là où se déposeront les gouttes de rosée que frère soleil transformera en diamants pour le Bon Dieu !

Les personnes chargées de la décoration étaient heureuses, les fleurs qu'elles avaient apportées allaient se plaire sur les nappes d'autel et napperons fraîchement repassés. Mon cher cousin, tu le comprends, la communion avait déjà commencé ! Comme tout est beau quand on travaille, ensemble, pour que l'église soit belle.

Le saint curé d'Ars, les saints curés d'Harnes, même combat !

Cousin, tu vas me dire que parler de « combat » est un terme un peu trop militaire dans la bouche d'un catéchiste. Oui, mais s'agissant du péché, c'est le terme qui convient pour expliquer aux enfants qu'avant de communier, il faut bien se confesser. Mr l'abbé Daniel a ainsi réuni, en guise de retraite, les enfants plusieurs soirs de suite pour les préparer au sacrement de réconciliation. Vraiment, la catéchèse de M. l'Abbé a donné envie aux enfants d'aller se confesser. Et, dans la vie spirituelle, cher cousin, nous sommes tous des enfants.

Vois-tu, Théophile, le péché, c'est sombre, c'est laid, c'est stérile. Mais si tu vas te confesser, ça fait de la lumière, ça « ajoute du blanc



Procesja z darami



Jubilat z Dziećmi



Tablica pamiątkowa

au bleu de la Vierge Marie et au rouge de l'Esprit Saint ! Je viens de citer M. l'Abbé Daniel qui dans son homélie, commentant deux superbes tableaux de l'église du Sacré-Cœur de Harnes, a ainsi laissé, dans le cœur de Monia, Camille, Cédoline, Emma, Marie, Elamey, Seiglanc, Roman, Antonin, Ludovic, Coline et Noah une image très expressive de la vie chrétienne. L'aube de communion est blanche, le cœur du communicant doit l'être tout autant.

Apôtres de la joie par la liturgie à laquelle les enfants participent activement

Et comment te décrire la superbe liturgie organisée pour la Première Communion et Profession de Foi de ces douze apôtres de la joie ?

Joie de participer aux commentaires de la liturgie : on s'avance sans précipitation vers le chœur, on s'incline respectueusement devant l'autel que les prêtres ont embrassé au début de la messe, on se dirige vers l'autre table, celle où l'on proclame la Parole de Dieu. Oui, Jésus est là, au milieu de l'assemblée des parents et des paroissiens. C'est donc avec un grand respect que ces jeunes enfants lisent le mot d'accueil, en français et en polonais, les introductions aux Lectures, les intentions de la Prière Universelle. Et même, la séquence à l'Esprit Saint. Cette fois, la lecture est tellement expressive que l'assistance partage l'émotion du jeune lecteur : « Viens, Esprit Saint, en nos cœurs, Przyjdź Duchu Święty... ». La lecture et le chant du refrain se prolongent encore en prière dans nos cœurs d'enfants de Dieu...

Mon cher cousin, je m'adresse maintenant au mélomane pour évoquer l'accompagnement musical du groupe vocal « Gitary » de Dourges, de la Chorale « Tradition et Avenir » et les enfants eux-mêmes qui ont chanté, donc prié deux fois, grâce à Mme Yolande : elle a su les mobiliser pour le Jubilé de Monseigneur Ankierski.

Apôtre de la joie par la liturgie à laquelle Monseigneur Raymond participe activement depuis plus de 60 ans...

Je ne crois pas exagérer, Théophile, en prétendant que Mgr Raymond est un moderne Père de l'Eglise. Ces derniers ont su rire et aimer faire rire, adoptant l'humour pour enseigner aux jeunes moines de l'époque la conversion du cœur et le chemin qui mène à Dieu.

Tu ne me crois pas ? Alors, lis les 10 commandements de la joie que l'on trouve dans le grand trésor des prières de l'Eglise.

« La joie, à Dieu, demanderas chaque jour, fidèlement. Calme et sourire montreras même en cas de désagrément. Sans cesse, tu t'appliqueras à voir le bon côté des gens. En ton cœur, tu te rediras : Dieu qui m'aime est toujours présent. Plaintes et critiques éviteras, il n'est rien de plus déprimant. La tristesse tu banniras de toi impitoyablement. À ton travail t'appliqueras d'un cœur joyeux allègrement. Au visiteur réserveras un accueil toujours bienveillant. Les souffrants réconforteras en t'oubliant totalement. En répandant partout la joie, tu l'auras pour toi sûrement ».

On croit entendre Monseigneur. Je te disais à l'instant : « Apôtre de la joie ». Et cela depuis plus de 60 ans ! Je cite ici M. Joseph Pogodała qui, au nom des paroissiens, nous a fait un fort beau discours. Hélas, la place me manque pour le citer intégralement, mais j'ai au moins retenu quelques détails fort piquants. Par exemple, l'arrivée du jeune vicaire, le 1er septembre 1955 : « jeune abbé timide, frisettes et soutane au vent à bicyclette, et plus tard en scooter... ». Autre exemple, ses qualités de « leader » : « Il a développé une souplesse de compréhension et une approche psychologique suffisamment adaptées pour être compris, admis et reconnu de tous, et à la fois asseoir son autorité. »

Et les étapes de son parcours sont impressionnantes : « nommé chanoine, [...], élevé à la dignité de prélat, [...], doyen des prêtres polonais du Pas-de-Calais, [...], il se retrouve spirituellement frère, père et grand-père de la majorité des membres de cette paroisse ».

Une retraite bien active

Madame Spychała a pris la parole, au nom du K.T.M. (oui, je sais, les sigles ! celui-ci veut dire: Komitet Towarzystw Miejscowych, un lien entre les Associations et la Municipalité). Elle a souligné la fécondité spirituelle de Mgr Raymond, je cite : « Jour exceptionnel au moins pour deux raisons : en effet, il est très rare de fêter un jubilé de 60 ans de sacerdoce, qui plus est dans la même paroisse ; et, après 53 ans de responsabilités, il est tout aussi rare d'être remplacé par un fils spirituel que Monseigneur a vu naître, qu'il a baptisé et à qui il a révélé la voie qui lui a permis, par la suite, de répondre « oui », à son tour, à l'appel de Dieu ».

ciąg dalszy na str. 18



Zyczenia od prezeski K.T.M.



Zyczenia od dzieci z katechizacji



Jubilat z siostrą - Janiną i Strozyk



Jubilat z Chórem

Le bonheur en Dieu :

ciąg dalszy ze str. 17

En 1981, Monseigneur fonde l'Association « Tradition et Avenir »
L'actuel Président de l'Association Tradition & Avenir, M. Philippe Wantiez, a tenu à remercier Monseigneur Raymond, en qualité de « pionnier du biculturalisme franco-polonais » : « c'est sous votre impulsion que naquit l'Association Tradition et Avenir, en 1981, Monseigneur, ce qui vous vaut le titre de Président fondateur ».

Comme tu le vois, Théophile, grâce à cette fondation, on applique la Doctrine Sociale de l'Eglise - je cite cette fois le Magistère : « La doctrine sociale de l'Eglise soutient et éclaire le rôle des associations, des mouvements et des groupes laïcs engagés à vivifier chrétiennement les différents secteurs de l'ordre temporel » (DSE N° 549). Avec Monseigneur, avec les prêtres, nos Associations ont des racines et des ailes ! Pour s'en convaincre, il suffit de regarder le tableau confectionné par Sylvie Antkowiak, Présidente du Rosaire de Harnes. Soixante photos témoignent des très « Riches Heures » de Monseigneur !

Tout homme est une histoire sacrée

Mon cher Théophile, je me demande maintenant si le secret pour durer si longtemps : 60 ans de sacerdoce n'est pas ce que l'on appelle « l'esprit d'enfance » ? Dans la vie spirituelle, nous sommes tous enfants d'un même Père. Une même ferveur, une même fraîcheur se lisaient dans les yeux de Monseigneur, et ceux des enfants, au moment de recevoir le Corps du Christ.

Je t'explique : alors que s'avancéait lentement vers l'autel la procession des offrandes, notre cœur était brûlant de reconnaissance pour ce couple qui, il y a quelques dizaines d'années, présentait son fils au séminaire. Elle s'appelait Stanisława, il s'appelait Stanisław ; leur dernier fils, prénommé Raymond, se destinait à la prêtrise. Comment alors ne pas songer à cette jeune maman s'avancant dans le temple pour y présenter son fils, emmaillotté dans un beau voile bleu. Elle s'appelait Marie, son époux, Joseph, leur enfant, Jésus.

Tout homme est une histoire sacrée, à l'image de Dieu.

Un autre enfant a offert des fleurs : Béni sois-tu, Seigneur, par les fleurs ! Béni sois-tu, Seigneur, pour le beau bouquet de la Sainte Famille. Béni sois-tu, Seigneur, pour le beau bouquet des enfants de la Première Communion et de la Profession de foi. Avec Marie, avec Joseph, avec Jésus, par l'offrande liturgique d'un bouquet de fleurs, la joie des hommes voudrait se joindre à la joie de Dieu. Les fleurs, laissées à la seule main de Dieu, sont conduites à la perfection. Elles n'ont pas le souci du lendemain : elles s'en remettent à Dieu... comme le prêtre !

C'était, je t'assure, un moment bouleversant !

L'année de la vie consacrée

Selon Vatican II, la vie consacrée est un don de l'Esprit, orienté vers la construction de l'Eglise et son témoignage dans le monde.

Pour ces 60 ans de sacerdoce, imagine, cher cousin, le nombre de



Festyn Rodzinny

W niedzielę 31 maja w Osny pod Paryżem odbył się Drugi Festyn Rodzinny „Dzieci Dzieciom”.

Celem imprezy było zebranie funduszy na realizację marzeń podopiecznych Fundacji Mam Marzenie.

Misją Fundacji Mam Marzenie jest spełnianie marzeń dzieci w wieku 3-18 lat, cierpiących na choroby zagrażające ich życiu.

Mogłoby się wydawać, że podstawą sukcesu każdej imprezy

organizowanej na wolnym powietrzu jest udana pogoda, udana czyli taka bez deszczu. Okazuje się jednak, że nie zawsze. W przypadku Festynu Rodzinnego Dzieci Dzieciom, to nie słoneczna pogoda przyciągnęła tłumy, ale szczytny cel, wielkie serca i atrakcyjny program imprezy.

Kiedy z nieba zaczęły kapać pierwsze krople deszczu, organizatorzy z przerażeniem w oczach patrzyli na siebie. Niepotrzebnie. W ciągu niespełna godziny, z powodu deszczu, udało im się z pomocą ludzi dobrej woli, przenieść scenę, sprzęt nagłaśniający i warsztaty dla dzieci do sali gimnastycznej, w której

baptêmes, de confessions, de mariages- saintes unions que l'on doit respecter- de familles accompagnées dans leur deuil, le nombre de messes journallement offertes !

Et cela parce que des parents chrétiens se sont montrés, jadis, dociles à l'Esprit Saint qui pose, à chacun d'entre nous la question : quels sont les besoins qui m'interpellent le plus dans l'Eglise et dans ma paroisse ?

Dans son homélie, Mgr. Gawron a retracé le « parcours » de Mgr. Raymond Ankierski en insistant sur le rôle déterminant joué par le papa et la maman du futur prêtre.

„W roku poświęconym życiu konsekrowanemu, celebujemy diamentowe gody kapłaństwa Księdza prał. Rajmunda Ankierskiego. Dziękujemy za święty dar kapłaństwa dla naszego kochanego Jubilata!

Dziękujemy za twoją wierność w powołaniu! W sam dzień twoich urodzin, zostałeś ochrzczony w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. To było 6- sierpnia, więc w uroczystość Przemienienia Pańskiego. Twoja egzystencja ludzka, przez chrzest św. stawiała się na orbicie nadprzyrodzonej egzystencji dziecka Bożego. Słusznie więc śpiewaliśmy że Bóg jest „formidable”, że Bóg wielkich rzeczy w tobie dokonał!

Pan Jezus posłał cię żebyś przez całe twoje życie błogosławił w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. (...) Na twoje słowo i przez twoje ręce wyciągnięte nad hostią i kielichem, uobecniasz zbawcze dzieło Pana Jezusa. Potwierdzasz przez twoje kapłaństwo, że Pan Jezus jest z nami dokładnie w każdy dzień i pozostanie do skończenia świata. (...).

Razem z tobą, Czcigodny Jubilate, śpiewamy z radosnym sercem Te Deum, Magnificat, Abba Ojczy. Ks. Prałat Rajmund uczynił z Harnes, latarnię Północnej Francji, całej Francji! Niech ta uroczystość będzie pełna twojego szczęścia! Niech Duch Święty, jak serce Niepokalanej, rozraduje twoje kapłańskie serce!”

Et Mgr. Krystian de poursuivre, en langue française, son appel lancé aux jeunes. Je cite : « Un milliard deux cents millions de chrétiens sur terre rendent grâce à Dieu pour la vie consacrée. Et le jubilé de diamant de Mgr. Raymond s'inscrit parfaitement dans cette année d'évangélisation nouvelle. Mgr. donne l'exemple parfait d'un prêtre heureux d'avoir consacré sa vie à Jésus, le seul ami vraiment fidèle ! »

Dans l'eucharistie, mot qui veut dire « action de grâce », nous rendons grâce à Dieu pour la maman et le papa de Mgr. Raymond, parce que la famille est le premier séminaire. [...] N'ayez pas peur de suivre Jésus ! »

Enfin, Monseigneur Gawron lancera un vibrant appel aux jeunes de Harnes et des environs : le séminaire polonais, qui a jadis accueilli

Mgr. Ankierski, puis M. l'Abbé Zylinski, accueillerait volontiers d'autres candidats !

La tente de l'amitié

Cher cousin, tu sais bien que, dans la Bible, il est souvent question de dresser une tente pour recevoir des hôtes de marque. Eh bien, figure-toi que Mme Sychała, Présidente du KTM, a, elle aussi, pris cette heureuse initiative.

Et Mgr. s'est ainsi retrouvé sous un beau chapiteau blanc pour partager le verre de l'amitié avec ses invités. Il a ainsi pu remercier M. le Maire d'avoir mis à disposition ce matériel festif et d'un chic ! Pour te représenter la scène, souviens-toi, cousin, des installations prévues pour accueillir le pape Jean-Paul II, à Reims, pour célébrer l'anniversaire du baptême de la France. Tu te souviens ?

Au cours du repas qui a suivi, Mgr. Raymond a récapitulé, à sa façon, ce beau jubilé : lis, et tu verras : « En 60 ans de sacerdoce, je n'ai pas vu le temps passer ! Dans le grand livre de la vie, 60 ans, c'est le moment de l'épilogue. Ecoutons ce que le Seigneur dit à Simon-Pierre, dans l'Évangile de Saint Jean : « En vérité, en vérité, je te le dis, Quand tu étais jeune, Tu mettais toi-même ta ceinture, Et tu allais où tu voulais ; Quand tu auras vieilli, Tu étendras les mains, Et un autre te ceindra, Et te mènera où tu ne voudrais pas » (Jn 21, 18). Dans le grand livre de la vie, 60 ans de sacerdoce, c'est aussi et surtout le moment du prologue à la vie éternelle. 60 ans sont comme un seul jour, le jour d'une perpétuelle action de grâce. Avec la Vierge Marie, avec les anges, avec les grandes voix de l'opéra, avec la chorale de Tradition et Avenir, avec vous, les amis de Dieu, je voudrais chanter : « Magnificat anima mea Dominum, Et exsultavit spiritus meus in Deo, Salutari meo ».

Quant au repas, préparé par M. Hervé Delattre, président des Hommes Catholiques, il fut délicieux. Avec au dessert un fraiser et la chapelle du Sacré-Cœur en nougatine, création originale du pâtissier, M. Zalejski. Dieu, que Tes œuvres sont belles !

Voilà, mon cher Théophile. Tu as de quoi lire pendant plusieurs heures.

Liliane et Jean-Louis, tes cousins catéchistes.

P.S. Nous espérons te voir à Harnes cet été. Mgr Raymond t'accueillera comme si tu étais le Christ en personne ! Tu rencontreras aussi son ange gardien – sa sœur qui veille sur lui. Ils ne manqueront pas de nous convier à une petite tasse de « thé au logis » !

fol: A-M. Strozzyk, G. Sychała, Ph. Wantier



kontynuowano program imprezy. Gościem honorowym imprezy była aktorka i ambasadorka Fundacji Mam Marzenie pani Matgorzata Kożuchowska. Aktorkę przyjęto niezwykle serdecznie, a kolejki po autografy i zdjęcia były wyjątkowo długie. Aktorka nawiązała świetny kontakt z publicznością, odpowiadała na pytania dotyczące zawodu aktora i grała w spektaklu przygotowanym specjalnie na tę okazję przez uczniów Szkoły Polskiej w Paryżu.

Cały dochód z imprezy zostanie przeznaczony na szczytny cel, spełnianie marzeń podopiecznych Fundacji Mam Marzenie. Gościem festynu był też jeden z marzycieli, Mateusz, który wraz



z rodzicami i wolontariuszką poświadczyl, że marzenia się spełniają. Mateusz marzył, aby pojechać do Disneylandu, a dzięki ofiarności Polaków mieszkających w Paryżu, to marzenie udało się już spełnić.

Organizatorzy stanęli na wysokości zadania. Piknik okazał się ogromnym sukcesem, zarówno dzieci, jaki i dorośli świetnie się bawili, podziwiając tancerzy, aktorów, biorąc udział w warsztatach kreatywnych lub konsumując, przygotowane specjalnie na tę okazję przez liczne stowarzyszenia polonijne, tradycyjne polskie przysmaki.

Majka (Paryż na wyciągnięcie ręki)



Zaprasza na week-endy i wakacje

Polski ośrodek wakacyjny
położony na Opalowym Wybrzeżu obok Le Touquet Paris Plage

Atrakcyjne ceny, zniżki dla młodzieży,
dzieci do lat 3 za darmo!

Rezerwacja :
Stella Maris - 376 chemin Baillarquet - 62780 Stella-Plage
Tél. 03 21 94 73 65 - Fax : 03 21 94 63 55
contact@stellamaris-vacances.com - www.stellamaris-vacances.com





Pour immortaliser dans un film vos moments les plus précieux...

Mariage, Baptême, Communion, Profession de foi

Realisé par un **Professionnel**

Save the date

Faire-part Vidéo

Suivi de Grossesse jusqu'à la naissance de votre enfant

La Réalisation du film de votre événement

Realisation - Prises de vue - Machinerie de cinéma (Steadicam, grue) - Montage

www.kocsvideomariage.com kocs.video@gmail.com Tel : 06 13 81 08 06

Concert

Le 5 juillet à 14 heures
au 20, de la rue Legendre à Paris 17e'

ELZBIETA STOLARZ LUCAS
au violon

VALERYA KUCHERENKO

au piano

interpréteront Henryk Wieniński,
Frédéric Chopin, Modest Moussorgski
et Serguei Rachmaninov.

Ce concert avait eu lieu le 28 avril
dernier et ce fut un grand moment et
devant le succès rencontré, les deux
concertistes avaient promis de redonner
le concert.

Cette promesse sera tenue le 5 juillet
en début d'après midi 14 heures.

PSYCHOLOG-TERAPEUTA:

TEL. 01 45 88 58 60

udziela pomocy w przypadku:
problemów życiowych, depresji,
ciężkich chorób, żałoby...

Poradnictwo legalne

LUXSUS - PRZEWOZ OSÓB I TOWARÓW DO
POLSKI - OLSZYNA, WROCŁAW, KATOWICE, KRAKÓW,
RZESZÓW. **TEL.: 06 62 75 50 06;**
01 42 38 63 20; (00 48 12) 284 12 50!

CENTRUM STOMATOLOGICZNE PRONY

91, rue de Prony 75017 PARIS
Linia metra nr. 3 stacja Pereire
RER C, stacja Pereire-Levallois

Akceptujemy CMU, AME.
Stawki wg. cennika Sécurité Sociale.
Stosujemy zasadę Tiers payant
(karta vitale).

☎ 01.44.29.79.89
info@cmdprony.fr

Mówimy po polsku

Współpracujemy z większością mutuelles.
Konsultacje : od Pn - do Pt - 9h00 - 20h00

SPECJALISTA - GINEKOLOG - POŁOŻNIK

Dr J. Tomikowski

4 bis, rue de Lyon, 75012 Paris, m°: Gare de Lyon; bus: 57, 20, 63, 65
tel. 01 40 34 13 18; 06 80 01 94 06;

e-mail: dr.jerzytomikowski@orange.fr

- ECHOGRAFIA /USG/ PŁODOWE 1-SZY, 2-GI, 3-CI TRYMESTR CIĄŻY
- DIAGNOSTYKA PRENATALNA; - USG MACICY, JAJNIKÓW, JAJOWODÓW;
- BEZPŁODNOŚĆ; - PROWADZENIE CIĄŻY; - PROBLEMY OKRESU PRZEKWITANIA;
- KOLPOSCOPIA, WYKRYWANIE I PROFILAKTYKA NOWOTWORÓW DRÓG RODNYCH

USŁUGI TRANSPORTOWE

- WYWÓZ GRUZY
- TRANSPORT MATERIAŁÓW
- PRZEPROWADZKI

KONTAKT:
06 25 42 75 12

E-MAIL:
ksochacki@ymail.com

TŁUMACZENIA - KONSULTACJE PRAWNE

**S. Bocianowski - dr Prawa Międzynarodowego
SPECJALISTA PRAWA POLSKIEGO**

Ekspert Sądowy - Tłumacz Przysięgły

105 bis, Bd de Grenelle, 75015 Paryż

Tel/fax : 01 43 06 00 70, 06 17 98 60 20, e-mail: bocianowski@sfr.fr

Sprawy małżeńskie, administracyjne, emerytalne,
spadkowe, nieruchomości itp. w Polsce i we Francji.

GOLEC
KANCELARIA ADWOKACKA
AVOCAT

Marcin GOLEC
Adwokat, doktor prawa,
mówiący po polsku

Były wykładowca prawa Uniwersytetu Paris SUD

12-14, Rond-Point des Champs-Élysées (75008 Paris)
M° (1, 9) Franklin D. Roosevelt
Tel. +33 (0)1 53 53 14 07 | fax: +33 (0)1 53 53 14 00 | info@golecavocat.com

Bilety autokarowe i samolotowe

Janosik SINDBAD

Paryż: 252, rue Rivoli - 2, rue Mondovi
tel. 01 44 69 30 80, 01 40 20 00 80.

Wyjazdy 7 razy w tygodniu.
Z Paryża (12⁴⁵), Reims (14⁴⁵), Metz (17⁰⁰)
do: Polski Południowej i Centralnej;
16⁰⁰ - z Paryża do innych miejscowości, w sumie 145 miast.

Czynne 7 dni w tygodniu - przesyłki i paczki do Polski

Niedroga francusko-polska firma pogrzebowa

POMPES FUNEBRES POLONIA ASSISTANCE INTERNATIONALE
przewożenie ciała do Polski • pogrzeby na terenie całej Francji 24/24
Koszty trumny (lub urny) i transport do Polski od 2200 € TTC

Tel. **02 31 85 23 66** – mówimy po polsku
(tłumaczenie i załatwianie formalności w urzędach)
Tel. **02 31 78 25 93** – mówimy po francusku
Fax **02 31 34 98 93** | e-mail: josefa.bazincourt@gmx.fr

ACIT **TŁUMACZENIA**

PISEMNE, USTNE (ZWYKŁE I PRZYSIĘGŁE)

Bogusława Borak
Tel. 06 20 54 20 43
boguslawa.borak@orange.fr

Clichy (92110)
dojazd linią Metra n°13
(Mairie de Clichy)

- NAPRAWA KOMPUTERÓW, INSTALOWANIE PROGRAMÓW, WYMIANA PODZESPOŁÓW.
T. 06 98 42 59 75

Dr Danuta Baranowicz-Schouker
chirurgien-dentiste
33, rue Poissonnière – 75002 Paris, M° Bonne Nouvelle
tél. 01 42 33 60 31; 06 20 25 08 15
(mówimy po polsku)

ITAKA
Centrum Poszukiwań
Ludzi Zaginionych

www.zaginieni.pl, e-mail: itaka@zaginieni.pl
tel. (00 48) 22 654 70 70

POMÓŻ ZAGINIONYM WRÓCIĆ DO DOMU

Małgorzata Glińska
30 czerwca 2014 r. w Skrzyszowie (Małopolskie) zaginęła Małgorzata Glińska. Ma 47 lat, 160 cm wzrostu i niebieskie oczy. Może potrzebować pilnej pomocy!

Ktokolwiek widział **Małgorzatę Glińską** lub ma jakiegokolwiek informacje o jej losie proszony jest o kontakt z **ITAKA - Centrum Poszukiwań Ludzi Zaginionych** pod całodobowym numerem: +48 801 247 070 +48 22 654 70 70. Można również napisać w tej sprawie do ITAKI: itaka@zaginieni.pl. Naszym informatorom gwarantujemy dyskrecję. **Zdjęcie Małgorzaty Glińskiej** oraz innych zaginionych: www.zaginieni.pl

A.F.P.C. - Association Franco-Polonaise de Chelles (Loi 1901 - N° W771012344)

Szkoła Polska w Chelles

proponuje naukę języka polskiego w roku szkolnym 2015/2016 - Dla dzieci w wieku od 7 do 13 lat.

Adres: Espace Jean Moulin - place Jean Moulin, 77500 Chelles. Kontakt: tel. 07 83 93 87 08; e-mail: afpcassociation@gmail.com



AL-ANON
ALATEEN

Grupy rodzinne Al-Anon
Nadzieja dla krewnych
i przyjaciół alkoholików

Anonimowość jest podstawową zasadą Al-Anon. Czekamy na Ciebie!
Tel: 06 26 45 56 46

Al-Anon jest wspólnotą kobiet i mężczyzn, na życie których wpływa picie alkoholu członka rodziny lub bliskiej osoby. Krewni oraz przyjaciele mogą wiele uczynić, aby pomóc zarówno sobie jak i osobie mającej problem z alkoholem. **Spotkania odbywają się w każdy wtorek o godzinie 20** (w salce obok kościoła polskiego NMP w Paryżu - metro: Concorde)

Grupa Alateen spotyka się w drugi i ostatni wtorek każdego miesiąca o **godz. 20**

TRANSPORT - AUTOLAWETA
NATERENIE CAŁEJ FRANCJI. PRZEPROWADZKI,
- WYWÓZ GRUZU
Tel. 06 30 40 49 49 (Jarek)

TRANSPORT:
- wywóz gruzu, - dowóz materiałów, - przeprowadzki.
Tel. 06 98 58 86 36

GŁOS
KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE

Tygodnik polski za granicą
(Hebdomadaire de l'emigration polonaise)

N° 25 (2595): 28. 6. 2015

Commission paritaire N°: 0515 G 86630;

ISSN: 1279-953X

Cena (Prix au n°): 1,55 €

Wydawca (Editeur): Polska Misja Katolicka we Francji (La Mission Catholique Polonaise en France) - tél. 01 55 35 32 32
Adres (Adresse): 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris. Tél.: 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.

E-mail: vkate@club-internet.fr, vkate@sfr.fr | www.glos-katolicki.eu

CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

Dyrektor Publikacji (Directeur de la Publication): Ks. inf. Stanisław Jeż - Recteur mcp.

Redaktor (Rédacteur): Paweł Osikowski; Zespół (Rédaction): ks. Tomasz Sokół.

Druk (Imprimerie): INDICA - 2, rue du 19 mars 1962 - 28630 Le Coudray; tel. 02 37 88 18 81.

Abonnement (Abonement): 1 rok (1 an) - 56,60 €; pół roku (6 mois): 30,30 €.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych, zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Numer złożony do druku (soumis à l'impression): 17.6.2015

Inf. o prenumeracie na str. 3

POLVOD**TYLKO POLSKIE FILMY**Legalnie i bezpłatnie na www.polvod.pl**TRWAM PROGRAM****29 czerwca - 5 lipca 2015****PONIEDZIAŁEK 29 CZERWCA**

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Wieś to też Polska 9²⁵ Słowo Życia 9³⁰ Msza Św. 11⁰⁰ Dokument 11⁴⁰ Dokument 11⁵⁰ Retrospekcja 11⁵⁵ Św. na każdy dzień 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Sól ziemi 13²⁰ Koncert życzeń 14¹⁰ O Funduszach UE 14⁵⁵ Film 15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Sanktuaria polskie 16³⁰ Tydzień z Ziemi Św. 16⁵⁰ Reportaż 17²⁰ Św. na każdy dzień 17³⁰ Spotkanie Rodziny RM 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski pkt. widzenia

WTOREK 30 CZERWCA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski pkt. widzenia 8³⁵ Słowo Życia 8⁴⁰ Reportaż 9¹⁰ Dokument 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Jak My to widzimy 10⁴⁵ Tydzień z Ziemi Św. 11⁰⁵ Mocni w wierze 11³⁵ Felieton 11⁴⁵ Dokument 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Film 14⁰⁵ Dokument 15¹⁰ Dokument 15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Kalejdoskop młodych 16⁴⁰ Aktualności WSKSiM 16⁴⁵ Reportaż 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedok. 19²⁵ Św. na każdy dzień 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski pkt. widzenia

ŚRODA 1 LIPCA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski pkt. widzenia 8⁴⁰ Słowo Życia 8⁴⁵ Dla dzieci 9⁰⁰ Kalejdoskop młodych 9³⁰ Aktualności WSKSiM 9³⁵ Dokument 9⁵⁰ Św. na każdy dzień

10⁰⁰ Audycja Generalna 11¹⁰ Dokument 11²⁰ Felieton 11³⁰ Reportaż 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Spektakl teatralny 14⁰⁵ Film 15²⁵ Dokument 15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Na zdrowie 16³⁰ Dokument 17⁰⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedok. 19²⁵ Św. na każdy dzień 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Reportaż 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski pkt. widzenia

CZWARTEK 2 LIPCA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski pkt. widzenia 8⁴⁰ Słowo Życia 8⁴⁵ Dla dzieci 9⁰⁰ Na zdrowie 9²⁵ Św. na każdy dzień 9³⁰ Dokument 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Rozmowy niedok. 11²⁵ Reportaż 11³⁵ Dokument 12⁰⁰ Jubileusz Koronacji MB Krasnobrodzkiej 14⁰⁰ Film 15³⁵ Dokument 15⁵⁰ Pytasz i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Rozrywka 16³⁵ Reportaż 17⁰⁰ Sanktuarium św. Józefa Kalisz 19²⁵ Przegląd Niedzieli 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Reportaż 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski pkt. widzenia

PIĄTEK 3 LIPCA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski pkt. widzenia 8⁴⁰ Słowo Życia 8⁴⁵ Dla dzieci 9¹⁰ Rozrywka 9³⁵ Św. na każdy dzień 9⁴⁰ Dokument 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Rozmowy niedok. 11²⁵ Publicystyka 11⁴⁰ Dokument 11⁵⁵ Św. na każdy dzień 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Film 13⁵⁰ Św. na każdy dzień 13⁵⁵ Film 15⁰⁰ Koronka do Bożego Miłosierdzia 15²⁰ Mocni w wierze 15⁵⁰ Pytasz

i wiesz 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Siódmy sakrament 16³⁵ Dokument 17⁰⁰ Na tropie 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Westerplatte Młodych 18⁵⁵ Przegląd Niedzieli 19⁰⁰ Warto zauważyć 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20⁵⁰ Publicystyka 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski pkt. widzenia

SOBOTA 4 LIPCA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Westerplatte Młodych 8⁵⁵ Słowo Życia 9⁰⁰ Dokument 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Publicystyka 10³⁰ Św. na każdy dzień 10³⁵ Polski pkt. widzenia 11⁰⁰ Dla dzieci 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Warto zauważyć 12⁵⁰ Na tropie 13²⁰ Siódmy sakrament 13⁵⁵ Św. na każdy dzień 14⁰⁰ Serial 14⁵⁵ Dokument 15³⁰ Powrót do Domu Ojca 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Dokument 17⁰⁰ Z PE 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedok. 19²⁵ Przegląd Niedzieli 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Przegląd Źródła 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski pkt. widzenia

NIEDZIELA 5 LIPCA

8⁰⁰ Słowo Życia 8⁰⁵ Polski pkt. widzenia 8³⁰ Z PE 9⁰⁰ Dla dzieci 9¹⁵ Przegląd Źródła 9²⁰ Przegląd Niedzieli 9²⁵ Św. na każdy dzień 9³⁰ Msza Św. 10³⁰ Dokument 11²⁵ Rozrywka 12⁰⁰ Anioł Pański 12²⁰ Wieś to też Polska 13³⁰ Sól ziemi 14²⁵ Film 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Koncert życzeń 17⁰⁰ Serial 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Polonijna Pielgrzymka 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Vatican Magazine. □

TV Trwam: ul. Św. Józefa 23/35; 87-100 Toruń

OFIARY NA TYDZIEŃ MIŁOSIĘRZDZIA

Petryk-Bourgogne Elżbieta – Hayange-Yutz –
Roszyk Jean – Dourges –
Ks. Sagan Piotr – Orlean –
Sarżyński Władysław – Hayange –
Sidorski Stanisława i Zbigniew –
Ks. Skawiński Łukasz – Versailles –
Sobierajski Edouard – Harnes –
Ks. Soprych Leszek – Koenigsmacker –
Stec Zofia –

50€
35€
70€
20€
30€
250€
50€
50€
30€

Ks. Sowowski Andrzej – Montigny en Ostrevent, Lallaing i Pecquencourt przy kościele St Charles w Montigny – 118€
Ks. Sowowski Andrzej – Abscon, Escoudain, Fenain przy kościele St. Brice w Abscon – 187€
Steponian Helena – Hayange, Audun le Tiche – 50€
Stolarski Teresa – 150€

Dalsze ofiary prosimy przysyłać na adres: Mission Catholique Polonaise, 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris, wpłacając na: CCP 1268-75 N PARIS

Ofiarodawcom składamy serdeczne „Bóg zapłać”



UBEZPIECZENIA PO POLSKU

Grażyna Lubicz Fernandes

SwissLife tel. 01 39 64 38 36; 06 73 47 94 20 • fax: 01 34 17 43 51 e-mail: grazyna.fernandes.ag@swisslife.fr

BP 27 - 14, Résidence du Lac – 95880 Enghien Les Bains (północne przedmieście Paryża).

KOMPLETNA OBSŁUGA KLIENTA PO POLSKU

Numer pośrednika ubezpieczeń: 07 007 704, w rejestrze ORIAS – www.orias.fr; Instancja kontroli ACP

TVP
POLONIA

PROGRAM TV

29 czerwca – 5 lipca 2015

PONIEDZIAŁEK 29 CZERWCA

8⁰⁰ Warto kochać(2) – serial 9⁴⁰ O mięsie wieprzowym i na temat – magazyn 9⁵⁰ Czterdziestolatek – serial 10⁴⁰ Program rozrywkowy 11¹⁰ Made in Poland – teleturniej 11⁴⁰ Wszystko przed nami – telenowela 12⁰⁵ Serial 12³⁰ Łamigłówka 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Ranczo – serial 13⁴⁵ Kulturalni PL 14²⁵ Dwa Teatry – Sopot 2015 15⁵⁰ Biebrza – dokument 16⁵⁵ Wszystko przed nami – telenowela 17²⁰ Polonia w Komie 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁰ Łamigłówka 17⁵⁵ Program rozrywkowy 18²⁵ Studio Wschód 18⁵⁵ Serial 19²⁵ Nad Niemnem – magazyn 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Sport 20³⁵ Pogoda 20⁴⁰ Łamigłówka 20⁵⁰ Życie nad rozlewiskiem – serial 21⁴⁵ Polonia w Komie 22⁰⁰ Było nie minęło 22⁴⁰ Program rozrywkowy 23⁴⁵ Studio Wschód 0¹⁵ Naszaarmia.pl 0⁴⁵ Wszystko przed nami – telenowela 1¹⁰ Łamigłówka 1¹⁵ Maszyna zmian – serial 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

WTOREK 30 CZERWCA

7⁰⁵ Flesz historii – reportaż 7²⁵ Plecak pełen przygód – serial 8⁰⁰ Warto kochać(2) – serial 9⁵⁰ Czterdziestolatek – serial 10³⁵ Program rozrywkowy 11⁰⁵ Było nie minęło 11⁴⁰ Wszystko przed nami – telenowela 12⁰⁵ Serial 12³⁰ Łamigłówka 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ 1920 Wojna i miłość – serial 13⁵⁰ Misja natura – dokument 14²⁰ Saga rodów – magazyn 14⁵⁰ Program rozrywkowy 15⁴⁰ Dwa Teatry – Sopot 2015 16⁴⁰ O mięsie wieprzowym i na temat – magazyn 16⁵⁵ Wszystko przed nami – telenowela 17²⁰ Polonia w Komie 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁰ Łamigłówka 17⁵⁵ Program rozrywkowy 18⁵⁵ Serial 19²⁵ Program dla dzieci 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Sport 20⁴⁰ Pogoda 20⁴⁵ Łamigłówka 20⁵⁰

Ojciec Mateusz – serial 21⁴⁵ Polonia w Komie 22⁰⁰ Halo Polonia – magazyn 22⁴⁵ Koncert 23⁴⁰ Niepokonani 0¹⁰ Made in Poland – teleturniej 0⁴⁵ Wszystko przed nami – telenowela 1¹⁰ Łamigłówka 1¹⁵ Plecak pełen przygód – serial 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

ŚRODA 1 LIPCA

7⁰⁰ Program ekumeniczny 7²⁵ Siedem stron świata – serial 8⁰⁰ Warto kochać(2) – serial 9⁵⁰ Czterdziestolatek – serial 10⁴⁰ Program rozrywkowy 11⁰⁵ Halo Polonia – magazyn 11⁴⁰ Wszystko przed nami – telenowela 12⁰⁵ Chtop i baba – serial 12³⁰ Łamigłówka 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Nad rozlewiskiem – serial 13⁵⁰ Program rozrywkowy 14³⁵ Dokument 15³⁵ Program rozrywkowy 16²⁵ Dokument 16⁵⁵ Wszystko przed nami – telenowela 17²⁰ Polonia w Komie 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁰ Łamigłówka 17⁵⁵ Program rozrywkowy 18¹⁵ Nad Niemnem – magazyn 18³⁵ Wilnoteka – magazyn 18⁵⁵ Chtop i baba – serial 19²⁵ Program dla dzieci 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Sport 20⁴⁰ Pogoda 20⁴⁵ Łamigłówka 20⁵⁰ Egzamin z życia – serial 21⁴⁵ Program rozrywkowy 22³⁰ Polonia w Komie 22³⁵ Film 23⁴⁰ Dokument 0⁴⁵ Wszystko przed nami – telenowela 1¹⁰ Łamigłówka 1¹⁵ Siedem stron świata – serial 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

CZWARTEK 2 LIPCA

8⁰⁰ Warto kochać(2) – serial 9⁵⁰ Czterdziestolatek – serial 10⁴⁰ Program rozrywkowy 11⁰⁵ Słownik polsko@polski 11⁴⁰ Wszystko przed nami – telenowela 12⁰⁵ Chtop i baba – serial 12³⁰ Łamigłówka 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ M jak miłość – serial 13⁵⁰ Egzamin z życia – serial 14⁴⁰ Wilnoteka – magazyn 15⁰⁰ Dokument 16⁰⁰ Piękniejsza Polska 16²⁵

Natury dziecka wybrane 16⁵⁵ Wszystko przed nami – telenowela 17¹⁵ Polonia w Komie 17³⁰ Teleexpress 17⁴⁵ Łamigłówka 17⁵⁵ Program rozrywkowy 18⁵⁵ Chtop i baba – serial 19²⁵ Program dla dzieci 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Sport 20⁴⁰ Pogoda 20⁴⁵ Łamigłówka 20⁵⁵ Bezmiar sprawiedliwości – serial 21⁴⁵ Polonia w Komie 22⁰⁰ Halo Polonia – magazyn 22⁴⁵ Pitbull – serial 23⁴⁰ Dokument 0⁴⁵ Wszystko przed nami – telenowela 1¹⁰ Łamigłówka 1¹⁵ Tajemnica Sagali – serial 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

PIĄTEK 3 LIPCA

8⁰⁰ Warto kochać(2) – serial 9⁵⁰ Czterdziestolatek – serial 10⁴⁰ Program rozrywkowy 11⁰⁵ Halo Polonia – magazyn 11⁴⁰ Wszystko przed nami – telenowela 12⁰⁵ Statystyki 12²⁵ Łamigłówka 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ M jak miłość 13⁵⁵ Bezmiar sprawiedliwości – serial 14⁵⁰ Niepokonani 15¹⁵ Felieton 15²⁵ Program rozrywkowy 16⁰⁰ Program rozrywkowy 16⁵⁵ Wszystko przed nami – telenowela 17²⁰ Polonia w Komie 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁰ Łamigłówka 17⁵⁵ Program rozrywkowy 18⁵⁵ Statystyki 19²⁵ Program dla dzieci 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Sport 20³⁵ Pogoda 20⁴⁵ Łamigłówka 20⁵⁰ Na dobre i na złe 21⁴⁵ Polonia w Komie 22⁰⁰ Film 23⁴⁰ Program rozrywkowy 0⁴⁵ Wszystko przed nami – telenowela TVP 1¹⁰ Łamigłówka 1¹⁵ Serial 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości. □

Z uwagi na brak programu telewizyjnego – na sobotę 4 lipca i niedzielę 5 lipca – na stronach internetowych TVP Polonia, nie mogliśmy zamieścić go w bieżącym wydaniu naszego Tygodnika.

Serdecznie przepraszamy!

Telewizja Polska S.A. – ul. Jana Pawła Woronicza 17; 00-999 Warszawa

ZAPISY DO POLSKIEJ SZKOŁY „QUO VADIS” W PARYŻU XVII

Polska Szkoła „QUO VADIS”, istniejąca od 10 lat przy Parafii Miłosierdzia Bożego w 17 dzielnicy Paryża (20, rue Legendre – Domu Kombatanta), prowadzi zapisy dzieci na zajęcia w środy i w soboty (poranne, popołudniowe lub całodzienne) w roku szkolnym 2015/2016.

Przyjmujemy dzieci do zerówek, klas 1–6, grup przedszkolnych (od 4 roku życia) i młodzieżowych. Proponujemy też lekcje dla dzieci słabo mówiących po polsku.

Informacje i zapisy: T. 06 25 74 75 57.

Ty jesteś Piotr i na tej opoce zbuduję mój Kościół,
a bramy piekielne go nie przemogą

(Mt. 16,18)



Św. Piotr (Jan. M. Wejcik)



G.S. Distribution

Polska internetowa hurtownia materiałów elektrycznych we Francji

web: www.gsd-elec.fr

tel. 06 40 72 66 41; e-mail: contact@gsd-elec.fr

szybka realizacja zamówień: do 24h; dostawa gratis od 250€
lub odbiór osobisty z magazynów w Pantin (93) lub w Méru (60)

zniżki aż do - 60%



Disjoncteur
Prix TTC 8,04€



Ampoule B2
Prix TTC 0,90€



Prise 2P+Tb
Prix TTC 2,48€